

PROWOKACJA I PERFIDIA W POLITYCE

Konspekty wykładu

o. Zakres tematyczny zajęć:

1. **Pojęcie** prowokacji
2. **Dziedziny** występowania i zastosowania prowokacji
3. **Rodzaje** prowokacji (geneza, struktura, sposób działania)
4. **Funkcje** prowokacji w działaniach społecznych
5. Wyróżniki, cele i formy prowokacji *politycznych*
6. **Blef**
7. **Przeciek**
8. **Drastyczny typ** prowokacji
9. Mechanizm **nagonki**
10. **Perfidia** – wyrafinowana, przewrotna forma prowokacji
11. **Pożywki** dla perfidii: naiwność, obłuda
12. **Formy i narzędzia** oddziaływań perfidnych -
bigoteria, obłuda, wykręt, wiarołomstwo, intryga
13. Mechanizm i odmiany **intrygi**
14. **Rodzaje** intryg

1. POJĘCIE PROWOKACJI

Etymologia

‘Prowokować’ to czasownik będący polską adaptacją łacińskiego ‘*provocare*’ (wywoływać, wyzywać).

‘Prowokacja’ (z łacińskiego ‘*provocatio*’) to rzeczownik odczasownikowy, oznaczający właśnie wywołanie (czegoś lub kogoś).

Znaczenia czasownika *vocare* lub pochodnych:

- wołać
- zwoływać; przywoływać
- wzywać urzędowo; zawezwać, pozwać
- wołać, wykrzykując czyjeś imię; przywołać; wezwać po imieniu
- wzywać na pomoc: *deos vocare* – wołać do bogów; wzywać pomocy bogów; wzywać w modlitwie
- zapraszać
- zachęcać do czegoś; nakłaniać; pobudzać; stwarzać okazję
- wołać zaczepnie, prowokująco
- doprowadzić do jakiegoś położenia, stanu
- powołać do pełnienia określonej funkcji
- (*pass.*) nazywać się; być nazywanym, zwanym; nosić nazwę, imię

Co można wywoływać:

- wrażenia,
- przeżycia,
- odczucia,
- reakcje,
- dążenia,
- zamiary,
- postanowienia,
- działania
- sytuacje
- zdarzenia
- ciągi zdarzeń (bunt, spór, konflikt, kłótnię, skandal, awanturę, katastrofę, lawinę w sensie dosłownym lub przenośnym)
- zmiany, zwroty sytuacji
- procesy społeczne (ukierunkowaną kumulację zmian)

Wywoływać *kogoś*, by się zgłosił, ujawnił, by stanął do zawodów czy walki.

Ale tego raczej nie nazwiemy prowokowaniem.

Trojaki sens słowa ‘wzywać’:

(1) rzucać komuś wyzwanie (wezwanie do próby sił, współzawodnictwa lub pojedynku);

(2) rzucać komuś wyzwanie – jako zachowanie odmowne i demonstracyjnie lekceważące, polegające na zignorowaniu, zlekceważeniu jego wezwań, rozkazów, nakazów lub na demonstracyjnej odmowie posłuchu;

(3) zwracać się do kogoś w formie wystawiającej na próbę jego odwagę, cierpliwość, wyrozumiałość, zdecydowanie, poczucie godności, zwłaszcza zwracać się w tonie obelżywym i w treści obraźliwej.

Konteksty zastosowania czasownika 'prowokować':

(1) *zjawiska o genezie żywiolowej i charakterze niepodmiotowym* (np. przypadkowe zdarzenia, klęski żywiołowe lub tendencje przyrodnicze), które obiektywnie powodują i niejako wymuszają skutki nie będące niczym subiektywnym zamiarem ani oczekiwaniem, a naruszają "naturalny stan" lub "naturalny przebieg" czegoś;

(2) *skutki zachowań lub cech ludzi*, które wywierają silne wrażenie na otoczeniu i wywołują "burzliwe" reakcje, pobudzają do jakichś emocji, myśli lub reakcji;

(3) *czyny podjęte z określoną intencją*, i przeważnie "z premedytacją".

(1), (2) = **EFEKT PROWOKACJI**

(3) = **AKT PROWOKACJI**

PRZYRODNICZY EFEKT PROWOKACJI:

- wpływ jednego zjawiska przyrodniczego na inne
- wpływ czynników środowiska, warunków klimatycznych i atmosferycznych na samopoczucie, zdrowie i usposobienie człowieka.

SPOŁECZNY EFEKT PROWOKACJI:

(1) wrażenie i reakcje w otoczeniu wywołane przez pewne cechy człowieka – wrodzone, jak i nabyte (uroda, powierzchowność, cechy charakteru);

(2) skutki czyjegoś zachowania lub działania (w oderwaniu od intencji lub wręcz wbrew intencjom) w taki sposób, jak gdyby jego intencją było rzuce-

nie wyzwania lub nakłonienia do czegoś (*jego niestosowna wesołość spowodowała oburzenie; dowcip wzbudził konsternację i niesmak; odczytany studentom wiersz-erotyk to bluźnierstwo i obraza uczuć religijnych; zauważalną nieobecność pani profesor uznano za demonstrację i sygnał dla innych do bojkotu*);

(3) złożony, zapośredniczony stosunek sprawstwa (*spiskowcy wywołali rozruchy; spekulanci spowodowali panikę i krach na giełdzie – jedni i drudzy wywołali owe zdarzenia w tym sensie, że uruchomili własnym działaniem ciąg przyczyn i skutków lub zależności wielokierunkowe*);

(4) bezosobowy i nieumyślny wpływ jednego zjawiska społecznego na inne (*bulwersująca plotka spowodowała rozruchy; opóźnienie komunikatu spowodowało domysły i spekulacje*);

(5) niezamierzony efekt jakiegoś działania mającego inny cel (*zapowiedź podwyżki cen spowodowała szturm na sklepy*);

(6) efekt bumerangowy – przeciwność jakiegoś działania („branka” jako czynnik przyspieszający wybuch powstania styczniowego, któremu miała zapobiec).

SKALA EFEKTÓW PROWOKACJI

w oddziaływaniach międzyludzkich

1) nieprzewidziany i niekontrolowany efekt przypadkowych (w każdym razie dla nas) zdarzeń przyrodniczych (np. kataklizmów, ale nie tylko) i społecznych. Przykładowo: wybuch wulkanu spowodował (wywołał) panikę; klęska głodu spowodowała rozruchy; wielka powódź – jak każda taka okazja – spowodowała akty grabieży;

2) nieplanowany i niekontrolowany przez nikogo efekt pewnych stanów rzeczy i relacji społecznych; np. nędza spowodowała zawiść; podwójnie

obraźliwe zachowanie waśniaka (obraża nas, a przy tym nie widząc tego, bo nie dostrzegając nas, obraża jeszcze bardziej) wzbudza nienawiść, pragnienie zemsty; bezduszna proceduralna niemożność rozwiązania problemu wywołała bunt;

3) niekontrolowany efekt pewnych sytuacji społecznych: głód spowodował go do kradzieży; wspólne zagrożenie i wspólny lęk spowodowały dawnych wrogów do zbliżenia;

4) niezamierzony i niekontrolowany efekt pewnych właściwości człowieka (trwałych lub okolicznościowych, sytuacyjnie zmiennych). Dla przykładu: wyzywająca uroda – prowokująca erotycznie, tzn. wywołująca pożądanie, mimowolną kokieterię lub fantazje seksualne; odrażająca fizjonomia (prowokująca niechęć); irytujące nawyki; uprzedzająca grzeczność; ujmujący charakter, urok osobisty; nieznośne gadulstwo;

5) nieumyślne spowodowanie pewnych zjawisk (własną lekkomyślnością, niestarannością w działaniu, błędem lub przeliczeniem się we względnie racjonalnych przewidywaniach), np. niezręczna wypowiedź pani minister wywołała skandal; niezdecydowany pieszy spowodował wypadek. Dlaczego wręcz spowodował, a nie po prostu spowodował? Ponieważ swoim zachowaniem wywołał (zasugerował) określone wrażenia i decyzje kierowców, przez wzbudzoną dezorientację wywołał odruchy i nieskoordynowane decyzje, które doprowadziły do zderzenia pojazdów;

6) efekt (częściowo, ale tylko częściowo, zamierzony) zachowań na wpół spontanicznych, na wpół umyślnych, a przy tym często niejednoznacznych – takich jak kokieteria (która może być odebrana równie jednoznacznie jak przesadnie lub mylnie), jak abnegacja (która równie dobrze może być demonstracją, wyzwaniem dla konwenansów i otoczenia, jak niechlujstwem wynikającym z własnej wygody i niefrasobliwości w sprawach stroju, manier i higieny), jak „nadrabianie miną” u konkurentów lub niezdecydowanie u kontrahentów podczas negocjacji (będące tyłk taktyką, co przejawem wahań);

7) efekt zachowań wyrachowanych (działań z premedytacją), np. „podpuchy”, zastawionej pułapki, intrygi.

OKREŚLENIA AKTÓW PROWOKACJI -

ODPOWIEDNIKI CZASOWNIKA 'PROWOKOWAĆ':

- (1) Określenia złowieszcze, pejoratywne –
oddziaływań jednoznacznie destrukcyjnych i potępianych

podżegać

poduszczać

podjudzać

napuszczać

szczuć

knuć

bałamucić

- (2) Określenia ambiwalentne –
oddziaływań potencjalnie destrukcyjnych lub
równie dobrze konstruktywnych, życzliwych

Wzbudzać

Pobudzać

Kusić

Nęcić

Podpuszczać

DEFINICJA AKTÓW PROWOKACJI

Istota prowokacji jako działania rozmyślnego: sztuczne wywoływanie zjawisk lub równie sztuczne, zwłaszcza jednostronne, przesądzenie zjawisk: zdarzeń, stanów rzeczy, sytuacji społecznych, na-

strojów, emocji, wyobrażeń, uprzedzeń, dążeń, postanowień, zachowań, zapewniające inicjatorowi przewagę, kontrolę nad sytuacją i możliwość sterowania przeżyciami, świadomością i postępowaniem innych ludzi.

Sztuczne wywoływanie – gdyż chodzi o zjawiska (np. zdarzenia, uczucia lub zachowania), które same z siebie, a bez niczyjej „pomocy” (ingerencji, podpowiedzi itp.), by nie nastąpiły, nie wynikają automatycznie z naturalnych cech jakiegoś obiektu lub z naturalnego przebiegu wypadków.

Sztuczne przesądzanie – to oddziaływanie sprawcy przeważa w sytuacji równowagi przeciwstawnych tendencji, nierozstrzygniętych dylematów, niezdecydowania, wahań, zahamowań.

Ale: to sztuczne wywołanie lub przesądzanie – w przypadku postaw i zachowań ludzkich – jest możliwe i efektywne pod warunkiem pewnego stopnia podatności; oddziaływanie pada na „podatny grunt”.

Manipulacyjny charakter aktów prowokacji

- wywoływanie wygodnych dla sprawcy wrażeń, wyobrażeń, emocji, zamiarów, decyzji;
- wymuszanie mimowolnych reakcji;
- stwarzanie sytuacji ograniczających cudzą zdolność do racjonalnego i samodzielnego myślenia, decydowania;
- manewry krępujące cudzą swobodę działania i samodzielność myślenia, przekreślające, udaremniające pewne dążenia i zachowania, a narzucające – siłą konieczności lub zasugerowaniem odbiorcy – inne;
- jednostronne przesądzanie spraw spornych i niezgodnionych.

2. ZAKRES ZASTOSOWANIA TECHNIK PROWOKACJI

KOMUNIKACJA SPOŁECZNA:

Prowokacje retoryczne i erystyczne

SZTUKA WOJENNA I SZTUKI WALKI:

Prowokacja jako środek oszczędzania własnych sił, kompensacji własnych słabości, sposób wygrywania z silniejszym

SPORT:

Prowokacyjna taktyka w grach i zawodach.

Destrukcyjne formy prowokacji (m.in. *trash talking*)

SZTUKA MIŁOSNA:

Metody zwracania na siebie uwagi, nawiązywania kontaktu, wabienia i kuszenia, uwodzenia

ROZRYWKA:

Prowokacja jako środek wzbudzania „mocnych wrażeń”

HANDEL:

Prowokacja jako narzędzie reklamy i promocji;
sposoby kuszenia i uzależniania konsumentów

MEDYCYNA:

Prowokacyjne metody diagnostyki i leczenia

PEDAGOGIKA:

Prowokacja jako środek wychowawczy lub dydaktyczny (pokonywanie i przechytrzenie oporu, mobilizowanie i motywowanie pozytywne)

INICJATYWY SPOŁECZNE, AKCJE PROTESTACYJNE:

Prowokacja jako sposób zwracania uwagi na problem społeczny, budzenia wrażliwości i refleksji, środek nacisku moralnego. Reklama społeczna

SZTUKA:

Elementy twórczego wyzwania;

* skandalistyczne formy innowacji gatunkowej, stylistycznej, ideowej

* skandalistyczne formy promocji (artystyczne i pseudoartystyczne)

BADANIA NAUKOWE:

Eksperyment – naukowa forma prowokacji

PRZESTĘPCZOŚĆ:

Prowokacyjne sztuczki – narzędziem kradzieży, rabunku.

Szczególne formy przestępstwa: podżeganie do czynów przestępczych

WALKA Z PRZESTĘPCZOŚCIĄ, NADUŻYCIAMI (1): Urzędowe prowokacje kontrolne

WALKA Z PATOLOGIAMI, NADUŻYCIAMI (2):

Rozpoznawczo-demaskatorskie prowokacje dziennikarskie; w tym dziennikarstwo „wcieleniowe” oraz „śledcze”

WALKA Z PRZESTĘPCZOŚCIĄ (3):

Prowokacje policyjne

BEZPRAWNE FORMY PROWOKACJI POLICYJNEJ

Niekontrolowane i bezprawne sposoby zwalczania przestępców lub „wrabiania” w przestępstwo.

Typowa forma: **rewizja potraktowana jako pretekst do... podrzucania dowodów kompromitujących i uzasadniających postawienie zarzutów** (szukamy po to, aby „znaleźć”).

Może to być środkiem służącym różnym celom:

(1) *znalezienie rzekomego sprawcy (zastępczo uwikłanego) w sytuacji społecznej lub politycznej zamówienia* na szybkie ustalenie i ukaranie sprawców jakiegoś głośnego i bulwersującego przestępstwa i politycznego nacisku na

efekciarski pokaz „stanowczości i sprawności organów ścigania” (co częściej leży w interesie polityków uprawiających demagogię niż samej policji, narażającej na szwank swoją wiarygodność, ryzykującą blamaż);

(2) *zastępczy tytuł do ukarania przestępcy bezkarnego w innych sprawach*, w których nie sposób go przyłapać ani mu udowodnić => znajdziemy na niego inny paragraf, choćby mistyfikując (sumienie rozgrzesza, a nawet rodzaj satysfakcji: drań, oszust i krętacz „załatwiony” taką samą metodą);

(3) *pozbywanie się osób niewygodnych politycznie* (skompromitowanie ich lub też zneutralizowanie przez szachowanie i szantażowanie możliwością ujawnienia „dowodów” ich rzekomych wykroczeń lub przestępstw);

(4) *pozyskiwanie w ten sposób informatorów, konfidentów, „wtyczek”* w organizacjach przestępczych lub organizacjach politycznych, które policja polityczna chce kontrolować, których działaniem chce sterować. Ta ostatnia metoda szczególnie chętnie stosowana nie tylko przez detektywów, organy śledcze prowadzące walkę z magią itp., wymagającą przenikania, infiltracji, ale również przez służby bezpieczeństwa i służby wywiadowcze (jakaś część agentów, tajnych współpracowników itp. to osoby nie tyle nawet przyłapane na jakimś grzeszku czy nadużyciu, choć i takich nie brak, ile wmanewrowane w kompromitującą sytuację, niezdolne udowodnić ani swojej niewinności, ani też „wrobienia”).

3. PROWOKATORZY I SKANDALIŚCI

Istnieje szczególna kategoria osób, których trwały sposób funkcjonowania oparty jest na schematach prowokacji, co nie jest przypadkiem, lecz wyraża predyspozycje (tzn. skłonności i uzdolnienia w tym kierunku), a więc jest stylem funkcjonowania.

Prowokacyjny styl funkcjonowania:

Regułą jest, że zachowanie (postępowanie) własne, sposób komunikowania się z otoczeniem, inicjowania zdarzeń oraz reagowania na zdarzenia, sytuacje i działania innych mają znamiona prowokacji; cały okres funkcjonowania w danej roli społecznej jest ciągiem cyklicznych lub kumulujących się prowokacji.

Człowiek reprezentujący prowokacyjny styl funkcjonowania: **prowokator**

Najszerze i dosłowne rozumienie terminu 'prowokator':

Człowiek rozmyślnie prowokujący innych do czegoś lub pośrednio wywierający na nich wpływ przez zastosowanie metod podstępnych.

Zawężony sens terminu:

Prowokatorem nazywamy człowieka w sposób trwały (powtarzalny) i ciągle prowokującego innych.

Określenie 'prowokator' jest odnoszone:

- (1) Do znanego gorszyciela, obrazoburcy, impertynenta, pieniacza, intryganta [obyczajowo-moralny kontekst terminu]
- (2) Do policyjnego szpiega, konfidenta (donosiciela) lub dywersanta przenikającego do „rozpracowywanego” i zwalczanego środowiska [wywiadowczy kontekst terminu] .

Istotna różnica:

ten pierwszy działa tak ze względu na własne usposobienie, temperament lub osobiste cele i kalkulacje, we własnym interesie, a w każdym razie z własnego wyboru i na własne konto;

ten drugi – jako czyjeś narzędzie, nawet jeśli akceptuje tę rolę i spodziewa się po niej własnych korzyści.

Współczesny, niepolicyjny kontekst słowa:

osoba

- rzucająca wyzwanie konwenansom, regułom poprawności, uświęconym tradycjom, otwarcie
- przeciwstawiająca się wyobrażeniom, upodobaniom i nastawieniom powszechnym lub dominującym –

- demonstrująca przekorę, a nawet lekceważenie, ignorowanie i naruszanie rozmaitych tabu obyczajowych, religijnych itp.

Dotyczy zwłaszcza osób funkcjonujących w rolach publicznych, mających możliwość bycia zauważonym i zaszokowania swoimi dziełami, czynami, wypowiedziami. Głównie - artystów, publicystów, polityków-outsiderów .

Szczególny przypadek prowokatora:

„**skandalista**”, czyli

człowiek niejako wyspecjalizowany w wywoływaniu skandali (towarzystwiskich, obyczajowych, artystycznych, politycznych), wyróżniający się trwałą skłonnością i uzdolnieniem w tym kierunku.

Skandal:

- poruszenie społeczne (zbulwersowanie, zaszokowanie, oburzenie, potępienie)
- wywołane zdarzeniem, sytuacją lub czynem, który
- wzbudza poczucie jaskrawego zlekceważenia, naruszenia lub pogwałcenia wartości symbolicznych –
- odbierany jest jako naruszenie zasad współżycia, zwłaszcza tzw. dobrych obyczajów i norm moralnych, jakiegoś tabu, sprofanowaniem świętości, zlekceważeniem godności lub uzasadnionej wrażliwości innych ludzi.

Dwa typy skandalistów:

- **spontaniczni** (kierujący się niekontrolowanymi odruchami, emocjami, namiętnościami, egocentrycznym postrzeganiem i przeżywaniem konfliktu między własnymi wyobrażeniami, dążeniami, upodobaniami a normami, wzorcami, tradycjami, zwyczajami, konwenansami społecznymi)

- **wyrachowani** (dla nich szokowanie innych, wywoływanie zamieszania jest tylko chwytem taktycznym, sposobem zwrócenia i wymuszenia uwagi społecznej, przeforsowania czegoś, a nie potrzebą osobistą, narcystyczną dewiacją)

Dwojakię zastosowanie prowokacyjnego (zwłaszcza – skandali styczego) stylu funkcjonowania:

- (1) Specyficzna taktyka promocji idei i spraw, problemów społecznych (wymuszanie zainteresowania społecznego tymi problemami, dyskusji i debat publicznych na tematy przemilczane, unikane i „omijane z daleka”, a nawet rozstrzygnięć, decyzji w tych sprawach)
- (2) Taktyka osobistej autopromocji – przy okazji lub wręcz pod pretekstem zaangażowania w takie kontrowersyjne sprawy, a niekiedy tylko poprzez „wyskoki” nieciągłe, przypadkowe pod względem „tematu”, formy i okoliczności (nieistotny jest i zmienny punkt zaczepienia, istotny jest jedynie stale ten sam efekt: zwrócenie na siebie uwagi, zaabsorbowanie swoją osobą danego środowiska lub całego społeczeństwa)

Polityk-skandalista:

- forsujący pewne idee i rozwiązania, a czasem tylko
- lansujących siebie zachowaniami obrazoburczymi, bluźnierczymi, prowokacyjną retoryką, ekscesami, celowo wywoływanymi incydentami, wypowiedziami obraźliwymi, naruszającymi dobre obyczaje lub wzbudzającymi zaniepokojenie i oburzenie społeczne

Skandalistyczna (szokowo-awersyjna) taktyka autoprezentacji i autopromocji polityków:

- podstawą do uznania społecznego i wpływowej pozycji stają się nie konkretne dokonania, osiągnięcia, zasługi, nie reprezentatywność społeczna i wzbudzanie pozytywnych oczekiwań, lecz
- umiejętność absorbowania swą osobą w oderwaniu od efektów i kosztów społecznych, a nawet tylko sprawność w podważaniu i przekreślaniu cudzego dorobku i cudzej reputacji.

Działają tu dwie zasady:

(1) Staję się dla was ważny i godny uwagi nie przez wzbudzanie sympatii, podziwu, lecz przez wzbudzone obawy, dezaprobatę, niesmak (zmuszający do obsesyjnego zainteresowania); nie nadziei, lecz obaw. Tym więcej znaczę, im bardziej mnie nie lubicie lub się mnie obawiacie. Wystarczy mi wasz respekt zamiast szacunku i podziwu.

(2) Staję się tym ważniejszy, tym bardziej wpływowy, im więcej znaczyły osobistości, które skutecznie zaatakowałem, zdegradowałem lub skompromitowałem.

Radykalna strategia skandalistyki politycznej:

autokreacja zapewniająca i dyskontująca etykietkę i status *enfant terrible*.

Pretendent do znaczenia rozmyślnie godzi się na opinię i status człowieka dewianta, a nawet zabiega o złą opinię połączoną jednak z wyolbrzymieniem swego wpływu.

Najlepiej jeśli zyska się wizerunek demoniczny, w niemal dosłownym rozumieniu.

Człowiekiem sukcesu staje się polityk uznany za awanturnika lub wręcz chuligana, wyrzutka, wyznaczony do roli dyżurnego straszaka (jako ktoś niebezpieczny, wielki szkodnik itp.).

Wyrasta on na giganta dzięki... swoim przeciwnikom, którzy obsesyjnie się nim zajmują, czynią go punktem centralnym, przez to zapewniają mu darmową reklamę i niechcący prowokują przekorę sporej części społeczeństwa.

4. RODZAJE PROWOKACJI

BEZPOŚREDNIE I POŚREDNIE FORMY PROWOKACJI

Sterowanie bezpośrednio:

doraźne wzbudzanie określonych nastawień określonych adresatów działania; działanie sygnalizujące określone wyzwanie (np. zamiar próby sił, zagrożenia, obrazy lub stworzenia zobowiązania)

Sterowanie pośrednio:

prowokowanie postaw i zachowań przez prowokowanie zdarzeń i sytuacji prowokujących do określonych nastrojów, wyobrażeń i emocji wpływających na ludzkie decyzje; zwykle oddziaływanie długofalowe

MOŻLIWY ZASIĘG PROWOKACJI

(1) Prowokacja **punktowa**

Skierowana bezpośrednio do określonej osoby lub grupy, skupiona na jej świadomości, motywacji, skłonnościach, przewidywanych decyzjach. Oparta albo na stwarzaniu sytuacji, wywoływaniu zdarzeń, stawianiu problemów, zadań i wyzwań, przekazywaniu informacji, wezwań, zachęt, ostrzeżeń, gróźb itd., które bezpośrednio dotyczą tylko danej jednostki lub grupy, mogą być odbierane i odreagowane niezależnie od więzi obiektu z innymi jednostkami lub zespołami. Obiekt oddziaływania postawiony w sytuacji „sam na sam” w obliczu zagrożenia, konfrontacji, rywalizacji, oferty, pokusy.

(2) Prowokacja **zbiorowa**, w tym – **symultaniczna**:

Skierowana jednocześnie do wielu osób lub grup, zapewniająca efekty równoległe i synchroniczne – tak, jak gdyby sprawca zwracał się do każdego z osobna lub podejmował liczne oddzielne manipulacje.

Uniformizacyjna: tym samym działaniem lub znakiem wywołana jednokowa reakcja w skali masowej.

Symultaniczna: Oparta na wieloznaczności słów, symboli, rytuałów, na wykorzystaniu złudzeń, fasadowości więzi i instytucji społecznych, egocentryzmu jednostek i partykularyzmu grupowego. Zaprzęganie wielu podmiotów do realizacji celu rozpisanego na zadania składowe. Prowokator jako jedyny podmiot, który to, co osobne i pozornie niezależne w wydarzeniach i reakcjach ludzkich wiąże w całość. Szczególnie efektywna w sytuacjach kryzysowych i konfliktowych (łączy wspólny wróg i wspólny protektor, co przesłania wewnętrzne różnice i antagonizmy).

(3) Prowokacja **sieciowa**:

Sterowanie sytuacją i zachowaniem wybranych osób lub grup za pośrednictwem sterowania więzią we wspólnocie, której obiekt jest członkiem, ogniwem.

Selektywne regulowanie (stymulowanie, ukierunkowanie, zakłócanie) kontaktów, procesów komunikacyjnych; wpływanie na współzależność interesów i na charakter wzajemnych interakcji w danej wspólnocie.

Wykorzystywanie sytuacyjnych zagrożeń lub okazji i pokus oraz naciśku środowiskowego do wzbudzania pożądanych emocji i dążeń, wymuszania pewnych decyzji, ustępstw, reorientacji.

KOMUNIKACYJNA FORMA PROWOKACJI

<p><i>Rodzaj efektu</i></p>	<p>Efekt psychologiczny – wywoływanie wrażeń, bodźców, przeżyć, odczuć, uprzedzeń, dążeń, zamiarów i postanowień; własny wyraźny nacisk skłaniający (lub wręcz zmuszający) innych do określonych reakcji żywiołowych lub decyzji i czynów podejmowanych na znak aprobaty, wsparcia, posłuchu lub też sprzeciwu wobec postępowania, woli i oczekiwań danego podmiotu</p>
<p>Charakter działania</p>	<p>Intencjonalny akt komunikacji: narzucanie swojej woli przez własne znaki – wypowiedzi lub czyny znaczące, o określonej wymowie, wymuszające określoną reakcję odbiorców. Znaki o potrójnej wymowie: (1) wyraz określonego stosunku do adresata (np. życzliwości lub niechęci; szacunku, respektu lub lekceważenia), (2) wyraz określonych zamiarów (np. pomocy, przeszkodzenia w czymś lub podporządkowania sobie), (3) wyraz określonych oczekiwań, wymagań, roszczeń, żądań</p>
<p>Rodzaj wymuszenia</p>	<p>Wymuszenie własnym naciskiem psychicznym określonych zachowań konkretnych podmiotów (adresatów wypowiedzi lub czynu będącego znakiem). Reakcja adresata jest wypadkową kilku czynników: (1) zrozumienia intencji nadawcy, (2) przewidywania skutków własnego wyboru, (3) bilansu sił psychicznych (woli, konsekwencji, determinacji) obydwu stron</p>

REGULACYJNA FORMA PROWOKACJI

<p>Rodzaj efektu</p>	<p>Efekt zobiektywizowany – wywoływanie zdarzeń, stanów rzeczy, zmian w stosunkach między ludźmi, m.in. zakłóceń, nieporozumień, konfliktów lub sytuacji ułatwiających porozumienie, współdziałanie. Zaistniałe okoliczności (nie zawsze odbierane jako rezultat czyjegoś celowego oddziaływania) narzucają dominujące tematy i priorytety oraz horyzont wyboru i granice wyobraźni uczestników sytuacji</p>
<p>Charakter działania</p>	<p>Akt lub proces sztucznej regulacji więzi międzyludzkich lub przebiegu wydarzeń – prowokator w roli inicjatora, selekcionera informacji, dyspozytora ruchu, instancji interweniującej, rozstrzygającej i przesądzającej, czynnika zdolnego powstrzymać, hamować, przyspieszać, ukierunkować bieg wydarzeń, kanalizować dążenia ludzkie</p>
<p>Rodzaj wymuszenia</p>	<p>Wymuszenie sytuacyjne – stworzenie pewnych konieczności (zagrożeń, wyzwań, zapotrzebowań), które muszą być uwzględnione w kalkulacjach i decyzjach podejmowanych przez każdego uczestnika sytuacji, a które uwypuklają różnicę między: tym, co zamierzone; tym, co pożądane; tym, co konieczne; tym, co możliwe; między tym, co korzystne i opłacalne a tym, co niekorzystne</p>

Prowokacja *produktywna*:

- * własna inicjatywa,
- * własny wysiłek
- * własne nakłady (działanie na własny koszt)

Prowokacja *pasżytnicza*:

* wykorzystywanie okazji (przypadkowe zdarzenia, sploty okoliczności, sprzyjające sytuacje, dogodne preteksty)

* żerowanie na cudzych błędach, potknięciach, przejęzyczeniach, wpadkach

* wykorzystywanie efektów cudzych działań (punkt zaczepienia dla działań własnych).

GENETYCZNA TYPOLOGIA PROWOKACJI

Prowokacja **reaktywna** (sprowokowana):

Zachowanie sprowokowane sytuacją i zwłaszcza cudzym zachowaniem. Będące bądź spontaniczną (np. odruchową lub obronną) reakcją na samą w sobie cudzą obecność, na silne bodźce (np. na podniecenie wywołane czyimś wdziękiem, urodą; na poczucie zagrożenia albo okazji) lub na cudze wyzwanie, nietakt, bądź przemyślaną, poprzedzoną namysłem, wyborem i jakimś planem odpowiedzią na czyjeś przewidywane lub dostrzeżone i w określony sposób zrozumiane czyny, wypowiedzi (np. próbą sprzeciwu, przelicytowania, zapobieżenia czemuś).

Prowokacja **inicjatywna**:

Działanie postanowione i zaplanowane z góry jako sposób uprzedzenia kogoś, zaskoczenia, postawienia przed faktem dokonanym, wymuszenia czegoś itp. Pomyślane jako czyn (fakt), który kończy lub przesądza sprawę albo jako pierwszy ruch dający początek jakiejś rozgrywce dwustronnej lub wielostronnej, lecz zapewniający przewagę taktyczną inicjatorowi (atut pierwszeństwa, narzucenie tematu, formy kontaktu, wymuszenie reakcji innych na to, co już się stało). Próba „nadawania bez odbioru”, tzn. przesądzenia dalszych wydarzeń i stanów rzeczy.

Prowokacja zwrotna:

Oddziaływanie wtórne danego podmiotu będące kolejnym ogniwem dwu- lub wielostronnej i wieloetapowej rozgrywki, a nie początkiem lub przyczyną tej rozgrywki, będące próbą przekształcenia lub odwrócenia tego, co już nastąpiło, co jest rezultatem dotychczasowego przebiegu gry albo zapobieżenia czemuś przewidywanemu. Prowokacyjna forma uczestnictwa w wymianie informacji lub „ciosów”, w trwającej konfrontacji poglądów i roszczeń. Przedmiot oddziaływania przeistacza się w podmiot; strona relacji (gry) usiłuje być arbitrem.

5. FUNKCJONALNA TYPOLOGIA PROWOKACJI

Prowokacja *sprawcza*:

- * stwarzanie faktów społecznych,
- * kształtowanie stanów rzeczy i sytuacji
- * wywoływanie (wzbudzanie) określonych stanów psychicznych (wrażeń, odczuć, przeżyć, nastrojów)
- * kształtowanie i „pozytywne” ukierunkowanie trwałych stanów świadomości (wyobrażeń, przekonań, dążeń, zamiarów, postanowień)

Prowokacja *dyskredytacyjna*:

- * podstępna deformacja wizerunku rywali i przeciwników – wzbudzanie negatywnych uprzedzeń,
- * wikłanie ich własnym działaniem (zwłaszcza – intrygą) w sytuacji kompromitujące

Prowokacja *mistyfikacyjna*:

- * wytwarzanie lub podtrzymywanie pozorów i złudzeń społecznych
- * w szczególności: fałszywe sugerowanie odbiorców, podsuwanie im błędnych wyobrażeń o zjawiskach

RODZAJE PROWOKACJI DYSKREDYTACYJNEJ:

* prowokacja *okazjonalno-demaskatorska*

* „podpuszczenie”

* prowokacja *kusicielska*

* prowokacja *tropicielska*

* prowokacja *demonstracyjno-rytualna*

Rodzaj prowokacji dyskredytacyjnej	Zasada działania
Okazjonalno-demaskatorska	Nagrodzona czujność i refleks
Podpuszczenie	„Wpuszczenie w maliny” (złośliwe i fałszywe zasugerowanie)
Kusicielska	Otwarte, ale stopniowane nakłanianie do przekraczania barier, naruszania tabu i norm
Tropicielska	Węszenie, „szukanie haka”
Demonstracyjno-rytualna	Demonstracje pryncypialności lub spektakle hipokryzji („zaskoczenie”, „święte oburzenie”)

PROWOKACJE SPRAWCZE:

Kontaktowe:

Ostentacyjny, frontalny, bezpośredni nacisk na jakiś podmiot

Zwodnicze:

Nacisk pośredni – przez sterowanie sytuacją społeczną

RODZAJE PROWOKACJI KONTAKTOWEJ:

- **Rozpoznawcza** /zwiad, rekonesans, test, balon próbny/
- **Stymulacyjna** (bodźcowa)

ODMIANY PROWOKACJI BODŹCOWEJ:

- * **promocyjna** (w tym: autopromocyjna)
- * **kompulsywna** (wymuszanie decyzji i zachowań)
- * **motywacyjna**
 - **mobilizacyjna** (aktywizacja, zachęta)
 - **demobilizacyjna** (zniechęcanie, odstraszanie)

ODMIANY SPRAWCZEJ PROWOKACJI ZWODNICZEJ:

* manewrowa

- **prewencyjna**

antytypacyjna (zapobieganie, ubieganie, próba niedopuszczenia do czegoś),

obstrukcyjna (blokowanie, utrudnianie)

- **tematyczna**

absorpcyjna (sztuczne skupienie i zaabsorbowanie uwagi i energii otoczenia na wskazanej sprawie, obiekcie)

substytucyjna (temat zastępczy, odwrócenie uwagi)

- **modulacyjna**

akceleracyjna (sztuczne przyśpieszanie wydarzeń, decyzji, zachowań)

kunktacyjna (gra na zwłokę, opóźnianie)

* dywersyjna

- zewnętrzna

- wewnętrzna, w tym: *infiltracyjno-agenturalna*

* pretekstowa (asekuracyjno-racjonalizacyjna)

6. WYRÓŻNIKI PROWOKACJI POLITYCZNYCH

W stosunkach wewnętrznych:

(1) są co najmniej uwikłane w sprzeczności interesów i konflikty wielkich grup społecznych, zagrażające równowadze społecznej i jedności narodu, państwa, w walkę o artykulację i reprezentację tych interesów, a wobec tego w walkę o wpływy i władzę w państwie, względnie

(2) są narzędziem wywierania wpływu, a zarazem korygowania, ograniczania i przekreślenia cudzego wpływu na stosunki polityczne i decyzje polityczne, narzędziem walki o władzę i jednym ze środków sprawowania władzy państwowej.

W stosunkach zewnętrznych i globalnych - analogicznie:

(1) uwikłane są w sprzeczności interesów państw, wielkich wspólnot ponadnarodowych i bloków państw, konflikty między nimi, w warunki bezpieczeństwa państw i bezpieczeństwa zbiorowego;

(2) są narzędziem wywoływania zmian w stosunkach międzynarodowych, zdobycia lub podtrzymania hegemonii lub dominacji, kompensowania słabości własnego potencjału uczestników stosunków międzynarodowych zręcznością taktyczną lub determinacją w działaniu.

Prowokacja może być narzędziem:

- działania *doraźnego*, okazjonalnego, obliczonego w efektach na krótką metę
- działania *dalekosiężnego*, wieloetapowego, zaprogramowanego na stopniowanie i kumulację efektów, kalkulowanego wariantowo i alternatywnie.

Prowokacja może być instrumentem:

- *licytacji, przetargu grup interesów* (zwiększenie własnego wpływu, sprowokowanie, np. wymuszenie korzystnych dla własnej grupy rozwiązań, decyzji politycznych)
- *walki o „rząd dusz”* pomiędzy pretendencjami do panowania ideologicznego lub w każdym razie do panowania nad nastrojami społecznymi i zaufaniem opinii publicznej
- *walki o władzę* – prowadzonej przez pretendencje do rządzenia oraz ich sojuszników, patronów, mocodawców
- *rządzenia* (w szczególności: pokonywania oporu i izolowania lub marginalizowania oponentów, kompromitowania oponentów; wymuszania przyzwolenia społecznego, uzyskiwania sztucznej legitymizacji, konsolidacji społeczeństwa w podporządkowaniu ośrodkowi władzy – pod pretekstem sztucznie wywołanych lub wyolbrzymionych zagrożeń)
- *prób pozbawienia kogoś władzy lub prób obalenia dotychczasowego porządku* (w działaniu sił wywrotowych albo rewolucyjnych)
- *ingerencji sił zewnętrznych* w życie polityczne danego państwa, w celu sterowania ewolucją sytuacji politycznej w formalnie suwerennym państwie
- *działań separatystycznych* (w próbach irredenty)

TYPOWY, STOSOWANY CYKLICZNIE REPERTUAR PROWOKACJI POLITYCZNYCH

* *wyzwanie, zaczepki* - a więc zachowania (działania) mające pozbawić przeciwnika/ofiarę samokontroli, skłonić go do zachowań niechcianych i nieakceptowanych społecznie, np. użycia przemocy, do popełnienia błędów, niekonsekwencji;

* zastosowanie *przymusu sytuacyjnego* (np. zmuszenie przeciwnika do obrony i odpowiedzi na atak; najlepiej na zasadzie reakcji niewspółmiernej, która obciąży nie stronę bodźcującą, ale właśnie stronę reagującą; zmuszenie kogoś do rezygnacji z pierwotnego zamiaru w nieoczekiwaniu zmienionych okolicznościach);

* *podżeganie, judzenie* - nakłanianie jednostek lub całych grup do podjęcia działań na szkodę naszego rywala (przeciwnika), przynoszących nam bezpośrednio lub pośrednio korzyści, a zwalniających nas samych od bezpośredniego udziału i odpowiedzialności;

* *intrygi* zmierzające do postawienia kogoś w niekorzystnej sytuacji, skompromitowania go, sprawiające, że w naszym interesie szkodzi sam sobie swoimi własnymi działaniami (por. np.: koronkowa zemsta zawistnika Jago - faktycznego sprawcy szaleństwa i zbrodni Otella);

* *szczucie* - zarówno jednych przeciwko drugim (metodami intryganckimi), jak i całej społeczności przeciw jednej grupie lub konkretnej osobie (*zaszczuwanie, nagonka* rozpętywana pod dogodnym pretekstem, także stworzonym przez samego inicjatora nagonki);

* tworzenie tzw. *faktów dokonanych*, a więc działanie z zaskoczenia polegające na złamaniu powszechnie obowiązujących i respektowanych norm lub własnych (wymuszonych bądź dobrowolnych) zobowiązań; uprzedzenie w ten sposób przeciwnika, w ra-

chubie na utrwalenie skutków działań bezprawnych i wiarołomnych i utrudnienie powrotu do stanu poprzedniego;

* *preparowanie i upowszechnianie dokumentów* (całkowicie fałszywych lub zacierających różnicę między stanem faktycznym a fikcją czy oszczerstwem), zniekształcających obraz bieżących i minionych wydarzeń, służących kompromitacji określonych osób i instytucji;

* *wywoływanie niepokoju społecznego*; uruchamianie „lawiny niekontrolowanych wydarzeń” (zarówno przez poduszczanie, podburzanie, podżeganie, rozpowszechnianie bulwersujących pogłoszek, jak i przez specjalnie podjęte działania drastyczne - zob. niżej);

* *działania zbrodnicze i akty terroru* służące wywołaniu emocji zbiorowych, zmianie układu sił, zapobieżeniu pewnym działaniom;

* *stwarzanie pretekstu* - działania (prawne, militarne, propagandowe) zmierzające do dezinterpretacji cudzych intencji i zachowań i upozorowania cudzych działań na naszą szkodę, a tym samym służące usprawiedliwieniu zamierzonych z góry własnych działań destrukcyjnych: agresywnych, dywersyjnych, przedstawieniu ich jako czegoś wymuszonego, podjętego wbrew własnej najlepszej woli - itd. itp.

* oddziaływania dywersyjne – takie jak: **infiltracja** (np. działalność agenturalna i spiskowa, prowokacje policyjne i wywiadowcze), **jątrzenie i podsycanie konfliktów** rasowych, etnicznych i wyznaniowych; akcje dezinformacyjne, kampanie skupiające uwagę na „tematach zastępczych” i odwracające uwagę od działań skrytych;

* tzw. **podżegactwo wojenne** itp.

Repertuar prowokacji obliczonych na rezultat nieomal natychmiastowy:

* *roztaczanie wizji euforycznych lub przeciwnie, katastroficznych (z sugestią – tylko w nas ocalenie);*

* *zgłaszanie nośnych haseł, postulatów, żądań – wywołujących poruszenie społeczne, ożywiających pewne spory i konflikty, nastroje rozrachunkowe;*

* *wygłaszanie pseudokonkretnych zapowiedzi („my rozwiążemy ten problem”, „ukrócimy ten proceder”, „puszczę w skarpetkach”) czy nawet obietnic i zobowiązań – wychodzących naprzeciw oczekiwaniom grup upośledzonych, poszkodowanych, także odruchom rewanżu lub poszukiwaniu kozłów ofiarnych;*

* *serwowanie aluzji „grubymi nićmi sztych” i zagadkowych, intrygujących niedopowiedzeń (w stylu „wiem – nie powiem”, czy też na podobieństwo sławetnej, tajemniczej czarnej teczki Tymińskiego) – powodujących zamieszanie, konsternację, poczucie niepewności, a zarazem typowo plotkarskiej ciekawości (przynęta dla mediów i żer dla psychologii tłumu);*

* *rozsiwanie pogłosek i plotek – skupiających uwagę społeczną na podsuniętych w ten sposób sprawach, dyskredytujących rywali i prawem kontrastu stawiających w lepszym świetle tych, których owe wieści nie dotyczą (zdają się wyższy przez to, że jego skróciłem);*

* *puszczanie w obieg informacji wyrywkowych, wyrwanych z kontekstu i niepełnych (np. zmanipulowanych statystyk, przecieków, strzępów z akt lustracyjnych itp.) uruchamiających nieodwracalną lawinę z góry ukierunkowanych emocji;*

* *jawne, frontalne ataki w postaci agresywnych karykatur, imperzynencji, afrontów, zniewag, szykan, mocnych, a przy tym złośliwych i tendencyjnych oskarżeń – w tym insynuacji, pomówień i ewidentnych oszczerstw; których wspólnym efektem jest wrażenie napię-*

nowania i „smrodu” wokół niewygodnych i wrogich nam osób i instytucji;

* *wywoływanie skandali* – czy to własnym szokującym działaniem mającym posmak awantury względnie obrazoburstwa, profanacji, bluźnierstwa, czy też przesadnym, niewspółmiernym nagłaśnianiem przypadkowych wydarzeń, marginalnych incydentów tudzież cudzych niezręczności, odpowiednio sterowanym „płomiennym oburzeniem” z powodu okazji spadającej z nieba w postaci cudzych błędów, nadużyć, występków albo tylko wypowiedzi, gestów, zachowań kontrowersyjnych. Przekształcanie w skandal nawet takich zjawisk, które same z siebie nie zwróciłyby niczyjej uwagi ani niktogo by nie zbulwersowały;

* *rozdmuchiwanie i nagłaśnianie afer oraz... pseudo-afer*; z intencją programowej *kryminalizacji* czynów przeciwnika politycznego, a jeszcze lepiej *kryminalizacji* jego wizerunku (aferzyści, mafia, agenci);

* *inspirowanie nagonek na określone osoby lub środowiska*, z reguły pod pretekstem wywołanego przez siebie skandalu, afery lub pseudoafery.

7. BLEF

Termin i schemat działania zapożyczony z gier (poker).

Specyficzna odmiana szachowania.

Szachowanie: takie oddziaływanie przez podmiot na partnerów sytuacji, współuczestników gry, które polega na uzależnieniu ich posunięć od tego, co może lub wydaje się, że on sam może (mógłby) uczynić.

Od jego stanu posiadania, uzbrojenia, zamiarów zależy (lub tylko powstaje takie wrażenie):

- bądź sama możliwość podjęcia określonych działań (to, co uczyni, może utrudnić, udaremnić zamiary innych lub przekreślić efekty ich dotychczasowych działań)
- bądź ich gotowość do działania, zdecydowanie, konsekwencja (może on wzbudzić ich wahanie).

Szachujący może skłonić innych do:

- wstrzymania się z działaniem w oczekiwaniu na jego decyzję, ruch => sprowokowanie stanu niepewności i zawieszenia, zwodzenie innych
- podjęcia lub przyspieszenia pewnych działań
- zaniechania pewnych działań (rezygnacji z zamiaru lub przerwania działań
- zastąpienia nacisku lub działań jednostronnych uzgodnieniami, negocjacjami, kompromisem

Istota blefu:

Prowokowanie – siłą sugestii – wrażeń i nastrojów, które powodują przesadny respekt partnerów lub przeciwników, poprawiają pozycję podmiotu w jakiejś rozgrywce (niewspółmiernie do rzeczywistego potencjału) lub w sytuacji zagrożenia, podważają pewność siebie partnerów, rywali, przeciwników posiadających przewagę, a w konsekwencji mogą skłonić innych do działań korzystnych dla prowokującego lub zaniechania działań dlań niekorzystnych albo niebezpiecznych.

Dwie formy blefu:

- **falszywe zasugerowanie**
- **wzbudzenie poczucia niepewności**

Falszywe zasugerowanie:

wytworzenie złudzeń lub przesadnych ocen i kalkulacji (np., że ktoś ma dużo pieniędzy, skoro podbija stawkę podczas aukcji, że ktoś czeka na posiłki, które dotrą lada chwila).

Wzbudzenie niepewności:

Sprowokowanie wątpliwości w ocenie sytuacji, układu sił, rozterki w prognozach i rozstrzygnięciach, jak się zachować w tak postrzeganych okolicznościach (Może ma, a może nie ma; może wystrzeli, a może się nie zdecyduje? Nie wiem, nie mogę być pewny, lecz nie zaryzykuję sprawdzenia. Biję się z myślami i w rezultacie sam już sam nie wiem, co mam o tym myśleć, co postanowić).

Cel: spowodowanie stanu dezorientacji, a w konsekwencji albo demobilizacji, albo też łatwemu nakłonieniu kogoś do czegoś, czego bez tych bodźców by nie uczynił.

„Dodawanie”

Typowy cel fałszywej sugestii:

wpojenie komuś przeświadczenia, że posiadamy coś, czego nie mamy lub też że dysponujemy większymi niż w rzeczywistości zasobami, wyposażeniem, uzbrojeniem, możliwościami, znajomościami, powiązaniem, wpływem.

Mówimy tu jednak o sugestii, a nie np. o kłamliwej przechwałce, użyciu fałszywych banknotów.

Blef opiera się przede wszystkim na wymowie tego, co nie zostało wprost wypowiedziane. Blefer naprowadza kogoś – swoi-

mi gestami, półsłówkami, wskazówkami (częściej zawoalowanymi niż jawnymi) – na taki tok rozumowania, który sprawi, że sam dojdzie do „odpowiednich” wniosków i decyzji. Sugeruje go tak, aby następnie sam siebie zasugerował przyjętymi założeniami, wzbudzonymi nastawieniami, oczekiwaniami, przewidywaniami.

Wzbudzanie poczucia niepewności

Wywołanie wrażenia stanu niejasnego, nierozpoznawalnego, niesprawdzalnego i spowodowanie tym poczucia niepewności adresata. =>

To poczucie niepewności zakłóca, a nawet paraliżuje jego proces decyzyjny. Pobudza, wzmacnia i wyolbrzymia wątpliwości, dylematy. Sprzyja obawom, a zatem zachowaniom asekuracyjnym i ewakuacyjnym (rezygnuję z czegoś, co mam już w zasięgu). Sprzyja także niekonsekwencjom w myśleniu (to szarżuję, ryzykuję przesadnie, to znów zwlekam zbyt długo albo wycofuję się przedwcześnie). =>

W rezultacie nieraz ofiara blefu rezygnuje z ataku, który przyniósłby zwycięstwo, podejmuje negocjacje w sytuacji, gdy mogłaby twardo postawić na swoim lub np. wyegzekwować swoje zwierzchnictwo, zasady hierarchii i dyscypliny służbowej czy wojskowej, przystaje na kompromis w warunkach swojej zdecydowanej lub miażdżącej przewagi (zmylona jednak złudnym wrażeniem albo poczuciem niepewności).

8. PRZECIEKI

Metafora – oparta na analogii między szczelnością/nieszczelnością układów hydraulicznych, przewodów gazowych itp. a naruszeniem zasad ochrony informacji zastrzeżonych i tajnych, ujawnieniem pewnych informacji z naruszeniem tych zasad.

Istota „przecieku”:

Do wiadomości publicznej, lub w każdym razie do wiadomości osób lub grup niepowołanych przedostaje się informacja zastrzeżona, objęta ochroną prawną, szczególnymi warunkami i rygorami dostępu; w szczególności – stanowiąca tajemnicę państwową, służbową, względnie dane prywatne i intymne.

Informacja zwykle:

- Wyrywkowa (niepełna)
- Wyrwana z szerszego kontekstu, nieznanego odbiorcom
- Niesprawdzalna
- Równie dobrze: plotka, pogłoska, spekulacja zyskująca status „informacji”

PIĘĆ ODMIAN PRZECIEKU:

- **Przypadkowy** (czynniki losowe, skutki kataklizmów)
- **pomyłkowy** (zaniedbanie, błąd),
- **okazjonalny** (odkrycie dokonane przy okazji innych poszukiwań) ,
- **tropicielski** („węszenie”)
- **kontrolowany** (sterowany).

OKOLICZNOŚCI POWSTAWANIA PRZECIEKÓW „KONTROLOWANYCH”

- PODRZUT
- EFEKT DZIAŁANIA AGENTURALNEGO (infiltracja mediów przez agenturę)
- TRANSAKCJA POLITYCZNA (wymiana przysług między mediami i politykami)
- ZAPLANOWANY „POŚLIZG” (na zasadzie „podaj dalej”)

„LEGALIZACJA” PRZECIEKU:

- USTAWOWO UMOŻLIWIONE I USANKCJONOWANE UJAWNIA-
NIE INFORMACJI ZASTRZEŻONYCH, OBJĘTYCH OCHRONĄ, KLAU-
ZULAMI DOSTĘPU (=> „dziurawa” i „dzika” lustracja)
- KOMENTOWANIE przez funkcjonariuszy służb wywiadowczych,
prokuratury, policji, resortów, przez postów, rzeczników pras-
owych – informacji zawartych w przeciekach, spekulacji, do-
mniemań, podchwytliwych pytań

KWALIFIKACJA FUNKCJONALNA PRZECIEKU STEROWANEGO JAKO PROWOKACJI

Z punktu widzenia spełnianych funkcji przeciek może być:

- ❖ prowokacją *rozpoznawczą* (balon próbny przed zaplanowanym działaniem, rekonesans układu sił społecznych, stanu nastrojów, pomiar podatności opinii publicznej na określony temat i kierunek manipulacji, a przy okazji sprawdzian własnej wiarygodności w oczach odbiorców);
- ❖ prowokacją *bodźcową* (sztuczne wywoływanie zamierzonych reakcji społecznych, np. zainteresowań i decyzji, poczucia konsternacji, oburzenia lub szoku przez podsuwanie sugestyjnych informacji, mobilizacja opinii publicznej i określonych podmiotów do udziału w zainicjowanej kampanii, zwłaszcza nagonce);
- ❖ prowokacją *kompulsywną* (wymuszenie pewnych decyzji, koniecznych w obliczu ujawnionych informacji i powstałej nowej sytuacji);
- ❖ prowokacją *absorpcyjną* (skupienie uwagi społecznej na „wyciągniętej sprawie”, co daje okazję i pretekst do skupienia tej uwagi i energii na tych zjawiskach i rozstrzygnięciach, na których prowokatorom zależy);
- ❖ *prowokacją substytucyjną* (odwrócenie uwagi od innych spraw, podrzucenie politykom, mediom i opinii publicznej tematu zastępczego);
- ❖ prowokacją *demobilizacyjną* (zniechęcanie przeciwnika do podjęcia lub kontynuowania rozpoczętych działań);
- ❖ prowokacją *obstrukcyjną* (próbą zablokowania działań i wysiłków, których inicjator jest zdeterminowany w dążeniu do swego celu);

- ❖ prowokacją *dywersyjną* (próbą spowodowania zamieszania i dezintegracji w obozie przeciwnika lub wbicia klina pomiędzy partnerów sojuszu, koalicji, spowodowania zwłoki w decyzjach i działaniach, które miały być podjęte szybko), m.in. działaniem dezorientacyjnym: odwróceniem uwagi od niedopowiedzianej reszty;
- ❖ prowokacją *asekuracyjno-racjonalizacyjną* (ujawnione sensacyjne wiadomości mają usprawiedliwić z góry zaplanowane działania, pozorując, że są wymuszone tym, co się wydarzyło, co zostało odsłonięte, np. stworzyć pretekst dla nagłej zmiany frontu, złamania zobowiązań itp.);
- ❖ i oczywiście prowokacją *dyskredytacyjną* (gdyż przeważnie jest tak, że do wiadomości publicznej „przecieka” głównie to, co ma skompromitować przeciwnika, a w każdym razie podważyć jego wiarygodność).

Nierzadko też przeciek jest prowokacją *mistyfikacyjną* – w tym sensie, że to, co uchodzi za błogosławione odkrycie („jak to dobrze, że to się wydało”), w rzeczywistości jest materiałem starannie spreparowanym: fałszywką, stenogramem poprawionym *post factum*, nie tyle ujawnieniem czegoś, ile przemilczeniem lub sztucznym przesłonięciem czegoś przez obrazy zjawisk realnych, lecz wyolbrzymionych, marginalnych, lecz przedstawionych jako kluczowe, albo przez stworzone pozory i złudzenia.

9. PROWOKACJA DRASTYCZNA

Drastyczny znaczy tyle, co:

dosadny, jaskrawy; niesmaczny; nieprzyzwoity; ostry, gwałtowny, silnie działający (środek) – od greckiego przymiotnika *drastikós*: ‘energiczny, skuteczny’, którego etymologia związana jest z dramatem.

Dwa typy oddziaływań na otoczenie oparte na efekcie drastyczności zaszokowania drastycznymi środkami:

- Działania skandalistyczne (zbulwersowanie wyzwaniem rzuconym konwenansom, kryteriom poprawności i stosowności, złamanie tabu) => oddziaływanie psychiczno-symboliczne, umiarkowanie destrukcyjne
- Działania siłowe będące demonstracją wrogości i bezwzględności, często – brutalności, okrucieństwa i cynizmu.

Drastyczny typ prowokacji politycznej:

Taki rodzaj wyzwania rzuconego bezpośrednio przeciwnikom-ofiarom, a pośrednio całemu społeczeństwu,

taki rodzaj wymuszenia i arbitralnego przesądzania rozwiązań politycznych,

którego skuteczność opiera się:

- na poruszającym, wstrząsającym efekcie psychologicznym,
- na zaszokowaniu całego otoczenia skrajnie bezceremonialnym przekroczeniem granic elementarnego respektu dla wartości i reguł dotyczących ludzkiego bezpieczeństwa i godności,
- wreszcie, na szachowaniu obiektów ataku i nacisku siłowego uwiarygodnionym przez już zademonstrowane okrucieństwo i destrukcyjną sprawność prawdopodobieństwem jeszcze większych zagrożeń, szkód i cierpień.

Atrybuty siłowej prowokacji drastycznej – przesłanki jej efektywności:

- brutalność
- cynizm
- brak skrupułów => zapewniający sprawcom podwójną przewagę psychiczną (przewaga działających bez zahamowań nad tymi, których ograniczają własne zahamowania emocjonalne i moralne)

Trojaki cel prowokacji drastycznych:

- zastraszenie ofiary i świadków => w konsekwencji zdezorganizowanie lub sparaliżowanie oporu
- wymuszenie na zaatakowanych postępowania sprzecznego z ich wolą, zasadami, interesami – względnie wygodnych dla sprawcy zachowań i działań obronnych, odwetowych, represyjnych itd.
- zniszczenie wrogiego potencjału względnie zniszczenie przeciwnika, ofiary – w sensie dosłownym, fizycznym lub w sensie moralno-psychicznym (podważenie moralne wspólnoty, przekreślenie czyjejs wiarygodności jako gwaranta bezpieczeństwa, porządku, praworządności), wyeliminowanie z gry niewygodnych osób lub grup.

Techniki i środki zracjonalizowanego okrucieństwa

Najbardziej typowe destrukcyjne i szokujące bezwzględnością akty prowokacji to z reguły działania przestępcze (na co dzień kojarzące się z pospolitym chuligaństwem lub bandytyzmem) i terrorystyczne.

W katalogu takich działań winniśmy uwzględnić przynajmniej następujące:

- ❖ *zamachy, publicznie dokonane zabójstwa* (atak na ofiary starannie wybrane, jak i przypadkowe), przygotowane i przeprowadzone z myślą o efekcie zarówno praktycznym (eliminacja), jak i propagandowym, wyreżyserowane tak, aby przekształciły się w poruszający spektakl;
- ❖ *porwania lub uwięzienie zakładników* - uwięzione negocjacjami w sprawie okupu i żądań politycznych, będące skuteczną formą szantażu, czyli bezprawnego wymuszenia groźbami i pierwszymi szkodami, lecz przy okazji również formą licytacji „kto dyktuje, a kto musi słuchać” i pokazem, „kto teraz rządzi”;
- ❖ *porwania niezwieńczone negocjacjami, lecz zaginięciem bez śladu, nieznanym losem ofiar* (specjalność latynoskich szwadronów śmierci);
- ❖ *rytualne egzekucje na oczach publiczności*, jako przestępcze działania grup samozwańczych, przypominające gangsterskie porachunki lub tradycyjne akty zemsty; ale również – przeprowadzane w majestacie prawa, w nawiązaniu do średniowiecznych wzorców „wychowującej rozrywki”;
- ❖ *skrytobójcze zakulisowe mordy*, których efekt psychologiczny zagwarantowany jest nie przez spektakularność, „transmisję na żywo”, lecz przez ich tajemniczość, zagadkowość i pobudzone tym domniemaniami, domysły, spekulacje, plotki;

- ❖ *napaści bojówkarskie* (dotkliwe pobicie, także ze skutkiem śmiertelnym), najczęściej dokonywane z intencją zastraszenia świadków lub osoby, grupy należące do tej samej kategorii społecznej; niekiedy również z zadaniem zindywidualizowanym („aby mu się odechciało”);
- ❖ charakterystyczne dla reżymów autorytarnych, zwłaszcza w próbach tłumienia przejawów oporu społecznego i akcji protestacyjnych, „*pacyfikacje*”, w tym rozpędzanie legalnych i pokojowych manifestacji, *przekształcanie akcji policyjnych lub wojskowych formalnie zmierzających do „przywrócenia porządku” w masakrę* (Krwawa Niedziela w Petersburgu w 1905 roku, masakra na planu Ten-An-Men w Pekinie 4 czerwca 1989 roku);
- ❖ rytualnie, a zarazem praktycznie potraktowane *akty wandalizmu* (niszczenie mienia i dorobku osób i grup atakowanych; por. np. Kristallnacht w Trzeciej Rzeszy));
- ❖ umiejętnie sprowokowane (inspirowane lub spowodowane podżeganiem) – przez ugrupowania wywrotowe, przez agenturę obcych państw, ale również np. przez polityków rządzących danym państwem, przez demagogicznych polityków opozycji – *zamieszki, tumulty, rozruchy przerastające w „bitwy uliczne”, a także samosądy (lincze) i pogromy* itp., upozorowane na spontaniczny gniew ludu, naturalny przejaw i skutek konfliktu, a przy okazji pogłądowo ukazujące, kto w danym społeczeństwie i państwie sprawuje „rząd dusz”;
- ❖ *rytualne gwałty*, zmierzające do upokorzenia – w osobie osób czynnie zhańbionych – całej reprezentowanej przez nie grupy, wspólnoty (w skali masowej zastosowane w konfliktach bałkańskich w latach dziewięćdziesiątych), do wywołania poczucia bezsilności, a zarazem do uniemożliwienia późniejszego dialogu i jakiegokolwiek kompromisu („spalone mosty”).

10. NAGONKA

Staropol. **naganka**; od czasownika: **naganiać**.

Niedestrukcyjne formy nagonki: kampanie reklamowo-promocyjne (zmasowana forma prowokacji mobilizacyjnej)

Strukturalne prototypy nagonki (destrukcyjnej):

- Polowanie z nagonką
- Corrida
- Pościg
- Obława policyjna
- Rytuały napiętnowania i degradacji

Fizyczne formy prześladowania i eksterminacji:

- lincz (samosąd)
- tumult
- pogrom
- rzeź
- masakra

Konwencjonalno-symboliczny charakter nagonki – w odróżnieniu od napaści dosłownych, fizycznych

Atrybuty nagonki:

- osaczenie ofiary
- przesądzenie wyniku przez fakt osaczenia (i oskarżenia)
- bezradność ofiary
- szczucie (pobudzanie agresji w kręgu prześladowców, poszerzanie kręgu prześladowców + rozbijanie ofiary)
- zastraszenie ofiary
- zastraszenie otoczenia => efekt izolacji

Przesłanki socjotechnicznej atrakcyjności i efektywności nagonki:

- upodobnienie ataku do procedur sądowych (oskarżenie, osądzenie)
- a zarazem: przekreślenie reguł sądowych (na czele ze sprawiedliwością proceduralną, z zasadami „ciężar dowodu spoczywa na oskarżycielu”, „obwiniony ma prawo do obrony”, „domniemanie niewinności”, tylko wina udowodniona podlega karze itp.)
- w szczególności: przekreślenie, zatarcie różnicy między: oskarżeniem, udowodnieniem, skazaniem (ukaraniem) => PODEJRZANY = OSKARŻONY = WINNY = SKAZANY
- strona w sporze, konflikcie (z założenia stronnicza i tendencyjna) staje się... sędzią
- pułapka medialności
- upozorowanie werdyktu społecznego (wymuszonego naciskiem na otoczenie, „urabianiem” opinii publicznej)

KORUPCJA MORALNA UCZESTNIKÓW NAGONKI

- sprowokowanie świadków, obserwatorów, a zwłaszcza potencjalnych beneficjentów ataku (np. rywali i oponentów ofiary) do sprzeniewierzenia się zasadom (zaniechanie weryfikacji oskarżeń, przyzwolenie na naruszenie reguł gry, udana wiara w bezstronność, bezinteresowność, rzetelność i prawdomówność oskarżycieli)
- nagradzanie obłudy, „kupowanie” przyzwolenia, a nawet aktywnego współuczestnictwa w nękanii i prześladowaniu ofiary wymiernymi korzyściami (=> „ochłapy dla hien”)
- nieczyste sumienie biernych przeniwierców staje się powodem dla ich późniejszych zachowań: nie są zainteresowani wyjaśnieniem sprawy, zadośćuczynieniem dla pokrzywdzonych, ukaraniem sprawców nadużyć, zwłaszcza oszczerców, fałszerzy itd. Nastawienie na to, aby sprawę „wyciszyć” i uznać za niebyłą, aby „spuścić zasłonę milczenia”

11. RODZAJE DESTRUKCYJNEJ NAGONKI =>

zob. osobny plik w pdf

12. FUNKCJE NAGONKI /

KALKULACJE TAKTYCZNE INICJATORÓW:

(1) Uniemożliwienie rozstrzygnięcia sporu na płaszczyźnie merytorycznej, na zasadach równoprawności stron, równych szans i arbitrażu świadków, obserwatorów, przez suwerenny wybór i orzeczenie społeczności.

(2) Wykluczenie neutralnych lub potencjalnie neutralnych (bezsronnych) sędziów, a nawet mediatorów, ubezwłasnowolnienie i wręcz zlikwidowanie (w tej akcji) głosu opinii publicznej lub też zdezorientowanie jej, a nawet przekształcenie jej właśnie w psa gończego, łańcuchowego.

(3) Na placu boju mają pozostać tylko dwie strony: oskarżyciel i tropiciel (jako samozwańczy, samowolny i samowładny rzecznik „głosu ludu”, a nie jako partykularny rywal - szkodnik) oraz oskarżony - jako dewiant, wyrzutek, wyrodek, renegat, przestępca.

(4) Uproszczenie procedury, jak w zwykłe aktach „ludowej” czy „rewolucyjnej” czujności i sprawiedliwości: podejrzany = oskarżony = po prostu winny - skazany. Proces, którego wynik jest z góry znany. Po cóż więc się odbywa? Bo ma być spektakularny, ma wychowywać świadków (tj. przekonać ich, zastraszyć itd.).

(5) Ukrywanie własnego partykularyzmu, własnej stronniczości i tendencyjności. Usankcjonowanie własnego arbitralizmu. Strona w sprawie (sporze) staje się ... sędzią (także we własnej sprawie),

prokuratorem i katem zarazem. *Zapaszek trybunału ludowego (rewolucyjnego)*.

(6) "Skorumpowanie" (moralne, a może nie tylko) opinii publicznej, ew. i współpartnerów gry politycznej. Przekształcenie ich we współuczestników (przeważnie nie w pełni świadomych lub zakłamanych) własnego spisku, we współników w swoich knowaniach, gorliwych wykonawców i współwinowajców *moralnego samosądu (linczu)*.

(7) Tym samym zastosowanie zasady „ręka rękę myje”: nieczyste sumienie tych postronnych wciągniętych do brudnej roboty, ich zakłopotanie, zainteresowanie w wyciszeniu i chęć zatuszowania sprawy po fakcie, gdy okaże się prowokacją i czyjąś krzywdą, sprawiają, że reżyser nagonki zapewnia sobie *krycie, bezkarność*.

(8) Chodzi o to, aby człowieka (grupę) skazać i przekreślić w opinii publicznej zanim zdąży odpowiedzieć, wytłumaczyć się, obronić. I jego obrona, i jego kontratak (odpowiedź merytoryczna, demaskacja kłamstw i niecznych intencji) są nieskuteczne, gdyż są zagłuszane, a nagonka nabrała już rozpędu, co oznacza, że uczestnicy już zostali zaprogramowani, nie reagują na to, co odwracałoby ich uwagę od pościgu czy warczenia.

(9) Skasowanie i odwrócenie prawniczej kardynalnej zasady zwanej *domniemaniem niewinności*. Zagłuszanie wątpliwości przemawiających na korzyść oskarżonego (posądzonego), absolutyzacja *domniemań przeciw, na niekorzyść* traktowanych jako pewników.

13. PODATNY GRUNT - CZYNNIKI SPRZYJAJĄCE URUCHOMIENIU (ROZPĘTANIU) NAGONKI:

1. trwałe cechy atmosfery społecznej i mentalności zbiorowej:

- *bigoteryjność* jako typ mentalności i rytualistycznego funkcjonowania danej zbiorowości;
- *zakłamanie* (powszechne i wzajemne);

2. cechy charakterystyczne niepowtarzalnej sytuacji, okazji:

- *wspólny* interes podżegacza i popleczników;
- *wspólne emocje negatywne w danym środowisku*: rozczarowanie, zawód, gorycz porażki, potrzeba wyładowania agresji, dokonania zemsty;
 - *zapotrzebowanie na kozła ofiarnego* (przywrócenie równowagi psychicznej, konsolidacja, symboliczno-rytualny odwet);
 - *błąd, potknięcie, wpadka* podmiotu dla kogoś niewygodnego, a w każdym razie siła uprzedzeń w jego otoczeniu wystarczająca do narzucenia tendencyjnej, niekorzystnej dla niego interpretacji jego uwikłań, kłopotliwych sytuacji
 - *samoistne zapotrzebowanie mediów na sensację, skandal*, na dziennikarstwo śledcze i „pościgowe” – jako gwarancję „medialności”

3. czynniki taktyczno-koniunkturalne:

- *dobra wola* ofiary, odebrana jako jej naiwność, potwierdzenie jej słabości, zachęta, niepowtarzalna okazja;
- *zaskoczenie ofiary i jej otoczenia* (zyskanie przewagi)
- *zbulwersowanie i zaszokowanie* (zmniejszenie ryzyka oporu).

14. STOPIEŃ FINEZJI NAGONKI

Stopień finezji nagonki:

- *prostacka, prymitywna* oraz
- *wyrafinowana, perfidna*.

Nagonka prymitywna: jawna, nachalna, ostentacyjna. Inspirator i reżyser widoczny (nieraz tożsamy), zamiar zniszczenia, zaszczucia - także; w środkach, w zachowaniach uczestników - jednorodność (szczucie właśnie), a więc repertuar przemocy psychicznej, destrukcji moralnej. Zaznaczyć: nagonki stalinowskie czy maoistowskie miały inny charakter (przedłużenie terroru państwowego). Nagonka o tyle może być elementem (narzędziem) manipulacji, że co najmniej część uczestników jest manipulowana - nie wszyscy wiedzą, jaki jest właściwy (a ukryty) cel, możliwy rezultat, koszty społeczne i ich koszt własny uczestnictwa w czymś takim, komu to służy, że uczestniczą „mało podmiotowo” nie tylko jako zaprogramowani (napuszczeni), ale również z małą samokontrolą (bodźcowani emocjonalnie itd.).

Nagonka finezyjna, perfidna: inspirator i reżyser zakamuflowany, wciąga też oprócz kołtuńskiej klienteli – „psów gończych” również dystyngowane zakłamane towarzystwo. Zakamuflowanie źródeł, właściwych powodów (motywów i kalkulacji), beneficjentów, mocodawców, popleczników, celu, dyspozytora; dyskontowanie zachowań uczestników mimowolnych i chwiejnych, z kręgu podmiotów postronnych, o pozycji pośredniej, a nawet niezainteresowanych.

15. ISTOTA I ATRYBUTY PERFIDII

Etymologia:

z języka łacińskiego -

fides: wiara; dane słowo, obietnica, przyrzeczenie

fidēre: ufać, wierzyć', być dobrej myśli

per fidem -

- dosłownie: przez wiarę (oddziaływanie przez odwołanie się do czyjejś wiary, zaufania, ufności);
- zawężone znaczenie tego związku słów: wykorzystanie do własnych celów i wręcz nadużycie tej wiary, zaufania, ufności

⇒ **działanie w złej wierze**, w złośliwych intencjach, przebiegle jednak upozorowane na życzliwość, przychyłność, bezstronność, nieobecność w danej sprawie; szkodzenie innym przez posłużenie się nawet ich „dobrą wiarą” (ich oczekiwaniami, wyobrażeniami, złudzeniami, dobrymi chęciami), poza tym – „przechytrzenie spryciarzy”.

⇒ *perfidus*: przewrotny, wiarołomny

przewrotność:

- odwracanie relacji w sytuacjach i stosunkach pomiędzy ludźmi;
- odwracanie znaczeń słów, gestów i czynów w komunikacji międzyludzkiej;
- wywoływanie takich zmian, że dane zjawisko przeistacza się w swoje przeciwieństwo.

Przykłady przewrotności:

- fałszywy hołd, adoracja, która ośmiesza i utrzymuje w błędzie
- pomoc, która... uzależnia, okazuje się przynętą, pułapką
- opieka, która... zagraża podopiecznemu
- pochwała, która okazuje się... krytyką, oskarżeniem lub donosem
- fałszywy powiernik (nakłaniający do zwierzeń, wyciągający tajemnicę... po to, aby przestała być tajemnicą)
- fałszywy doradca (podpowiadający działanie na własną szkodę)
- pośrednik, mediator jako... jątrzyciel

Wiarołomstwo:

- *sprzeniewierzenie się* własnym zasadom i zobowiązaniom (niedochowanie wiary samemu sobie i innym);
- *zdradzanie* tych, którym winni jesteśmy wierność;
- „*złamanie (danego) słowa*” (niedotrzymanie zobowiązań, obietnic, przyrzeczeń, przysiąg, ślubowań);
- *porzucanie* (w potrzebie) tych, którzy są pod naszą opieką, wymagają naszej ochrony lub pomocy, są od nas uzależnieni;
- *agresywna niewdzięczność* (nie tylko nie poczuwamy się do wdzięczności i nie odwzajemniamy cudzej życzliwości, pomocy, ale wręcz szkodzimy tym, których życzliwość traktujemy jako ich słabość)

Wyróżniki wiarołomstwa perfidnego

(w odróżnieniu od wiarołomstwa pospolitego – np. zdrady przypadkowej, spontanicznej, spowodowanej brakiem konsekwencji i samokontroli):

- (1) **umyślny charakter** (nastawienie na niewierność, potencjalna gotowość do zdrady w sytuacji z góry nieprzewidzianej, lecz wygodnej – lub: planowe wiarołomstwo, celowe wzbudzanie zaufania, wiary po to, aby jej nadużyć)
- (2) **przewrotność** (formalna lub pozorna rzetelność, wierność, wsparcie, zaprzeczające jednak sobie w skutkach – jako wykręt, bezczelna, lecz zręcznie „usprawiedliwiona” zmiana frontu lub zaskakujące szkodnictwo)
- (3) **przewrotność drugiego stopnia**: przerzucanie winy za własne zaprzaństwo, zdradę, sprzeniewierzenie się zasadom i zobowiązaniom – na stronę poszkodowaną przez ten akt wiarołomstwa

W sumie – perfidia to destrukcyjnie przewrotny i rozmyślnie wiarołomny sposób działania, oparty na sztucznym wzbudzeniu czyjegoś zaufania po to, aby zaufania tego (wiary, ufności) nadużyć, na przekształceniu warunków bezpieczeństwa, dobrych chęci i uczynków w ich własne przeciwieństwo – źródło zagrożeń, przyczynę zła, szkód, krzywd.

Perfidia to wyrafinowana forma prowokacji:

- (1) *Prowokowanie cudzej naiwności, zwłaszcza naiwności wtórnej, niejako sztucznej;*
- (2) *Prowokowanie innych do sposobu myślenia, dążeń, zamiarów, decyzji i postępowania, które okazuje się działaniem na własną szkodę lub na szkodę przyjaciół, podopiecznych;*
- (3) *Prowokowanie zdarzeń, które stają się pułapką dla innych, okazją dla złośliwych oddziaływań;*
- (4) *Prowokowanie złudzeń, złudnych nadziei, fałszywych pośądzeń, konfliktów, atmosfery nieufności;*
- (5) *I oczywiście (na zasadzie prowokacji pasożytniczej) wykorzystywanie cudzych kłopotów, błędów, dezorientacji jako okazji dla własnego podstępного działania – jednak z zachowaniem pozorów nieuczestnictwa, bezstronności lub życzliwości*

Moralne aspekty perfidii

Taktyka

- *wyjątkowo złośliwa* (co do intencji i determinacji w działaniu),
- *interesowna i wyrachowana*,
- *wyjątkowo misterna, wyrafinowana* (pod względem sposobu działania – wirtuozowska wręcz inwencja, perfekcjonizm) oraz
- *wyjątkowo szkodliwa* dla ofiary, obiektu podstępного ataku, knowania.

Atrybuty szczególne – specyficzne dla perfidii w porównaniu z pospolitą przebiegłością, manipulacją:

- włączanie otoczenia w rozgrywkę przeciwko danemu podmiotowi (zwłaszcza – wciąganie w to osób najbliższych, przyjaciół i sojuszników);
- wciąganie ofiary w działanie na własną szkodę;
- uruchamianie mechanizmu *perpetuum mobile* – tzn. reżyserowanie sytuacji, w której próba obrony, odwrócenia obraca się przeciwko poszkodowanemu i pognębia go.

16. PERFIDIA JAKO NADUŻYCIE WIARY

Możliwa treść i obiekt wiary:

- *Wiara w coś* (religijna – w boga; w idee abstrakcyjne; w istnienie i dominację dobra; w przyrodzoną lub warunkową dobroć ludzką; w skutecznie wymuszoną rzetelność partnerów)
- *Wiara w kogoś* (w jego zalety, przymioty, osiągnięcia, zasługi, dobre intencje), implikująca => zaufanie i wręcz ufność (jeśli wierzymy w kogoś, to zwykle wierzymy mu, tzn. wierzymy, że chce dobrze, że nas nie zawiedzie itd.)
- *Wiara w słuszność pewnych zasad* – implikująca przeświadczenie, że warto kierować się nimi w swym postępowaniu i w stosunkach z innymi ludźmi
- *Wiara w siłę społecznego obowiązywania i skuteczność egzekwowania zasad, norm* (wierzymy, iż jeśli nawet motywy i intencje postępowania innych nie zawsze są czyste, to do postępowania zgodnie z tymi zasadami, normami zmusza ich istnienie tych zasad, oczekiwania i wymagania społeczne, nacisk społeczny związany z tymi oczekiwaniami)
- *Wiara w możliwość i skuteczność kontroli społecznej nad postępowaniem członków wspólnoty* (wierzymy, iż jeśli ten nacisk potencjalny nie wystarcza, to dyscyplinuje potencjalnych złoczyńców, kłamców, oszustów, wiarołomców zagrożenie kontrolą, oceną, odpowiedzialnością)
- *Wiara w skuteczność i niezawodność gwarancji, poręczeń, zabezpieczeń* – w interesach, w zobowiązaniach rodzinnych, w negocjacjach i porozumieniach biznesowych, dyplomatycznych, honorowych (Wierzymy, iż te zabezpieczenia bądź ograniczają możliwość nadużyć, bądź im zapobiegają, bądź zapewniają powetowanie, zrekompensowanie strat)

Wiara, zaufanie nie muszą więc być postawą naiwną, irracjonalną. Może to funkcjonować na zasadzie warunkowego i ograniczonego zaufania, w pewien sposób zabezpieczonego przed nadużyciem.

Zasada wzajemności (w tym reguły ograniczonego wzajemnego zaufania oraz potencjalnej wzajemnej życzliwości) jest fundamentu więzi społecznych. I właśnie ona przekształcana jest w pułapkę dla ludzi w punkcie wyjścia racjonalnych, „przytomnych”, samodzielnych.

Naiwność (łatwowierność, prostoduszność) to pożywka dla manipulacji pospolitej i niewybrednej. Jest to poniekąd **naturalna i pierwotna** forma naiwności (charakterystyczna dla świadomości dziecka lub dorosłego człowieka upośledzonego intelektualnie i emocjonalnie, „prostaczka” lub jako właściwość względna - wynikająca ze stanu ciemnoty, barier wykształcenia, stłumienia samodzielności myślenia przez konformizm grupowy).

Perfidia nie opiera się – jak pospolite oszustwo, krętactwo, przekręt, naciągnięcie kogoś – na wykorzystaniu czyjejś niewiedzy, naiwności (łatwowierności) będącej łatwą okazją, lecz polega na umiejętności spowodowania stanu naiwności wtórnej i poniekąd sztucznej (bo zrzecznie, przebiegle sprowokowanej), u osób na co dzień trzeźwo, realistycznie rozumujących, decydujących racjonalnie, zachowujących krytyczny dystans do sytuacji, informacji, do własnych emocji i wyobrażeń, a nawet – paradoksalnie – u osób potencjalnie czujnych, nieufnych, podejrzliwych, przesadnie ostrożnych. Ostrożność, nieufność zostaje przekształcona we własne przeciwieństwo.

„Naiwność wtórna”, sprowokowana sztucznie:

- Wzbudzona w myśleniu i emocjach ludzi z natury nienaiwnych
- Trudna do uniknięcia ze względu na siłę oddziaływania zasady wzajemności (np.: głupio jest nie ufać tym, którzy nam pomagają; trudno być niewdzięcznym i odmówić potem czegoś naszym dobroczyńcom czy wybawcom)
- Oparta często na sile zobowiązań (poczucie długu moralnego, wdzięczności, zwyczajowa konieczność rewanżu za przysługę)
- Oparta na zasadzie, że „w coś trzeba jednak wierzyć”, „komuś w końcu trzeba zaufać” (potrzeba posiadania stałego układu odniesienia, stałego punktu oparcia)
- Wzmocniona umiejętnym odcięciem obiektu rozgrywki od tych kontaktów i źródeł informacji, które umożliwiałyby rozumowanie porównawcze, alternatywne (=> monopol wpływu)

Sposoby rozmyślnego spowodowania naiwności wtórnej u osób rozsądnych, sceptycznych, krytycznych, a także czujnych, nieufnych i podejrzliwych:

- *Przysługi, akty pomocy i wręcz wybawienia z trudnych sytuacji* – wymuszające poczucie zobowiązania, wdzięczności
- *Hołdy, pochwały* – zapewniające jeśli nie odwzajemnienie przychylności i zaufania, to w każdym razie „taryfę ulgową” dla fałszywego „adoratora”
- *Rytualne demonstracje wspólnej przynależności, wspólnoty wiary* – prowokujące do „zaufania na kredyt” dla rzeczywistego lub rzekomego współwyznawcy, współtowarzysza walki, spadkobiercy tej samej tradycji itp.
- *Zachowania pozorujące pryncypialność, postawę honorową, odwagę cywilną* – w sytuacjach, gdy pozorant niewiele ryzykuje, a nawet odnosi z tego korzyści (nagrody za tę postawę); otwierające na zasadzie ekstrapolacji kredyt zaufania na przyszłość (to gentleman, człowiek honoru, to prawdziwa dama; oto partner do interesów)

17. NARZĘDZIA PERFIDII

Typowe narzędzia oddziaływania perfidnego:

- *Wieloznaczna i zwłaszcza bigoteryjna forma komunikacji z otoczeniem i z obiektem rozgrywki*
- *Hipokryzja perfidenta, ale również wykorzystanie w rozgrywce obłudy samej ofiary*
- *Wykrętna taktyka przystosowawcza*
- *Intryga – jako aktywna i ofensywna forma szkodzenia określonym podmiotom za pośrednictwem rozgrywki opartej na schemacie działania spiskowego (jątrzenia, knucia)*

Wieloznaczność i bigoteria oraz *hipokryzja* to formy falszywej autoprezentacji i akredytacji: sugerowanie innym fałszywego własnego wizerunku, kamuflowania lub symulowania, pozorowania własnej tożsamości. Oszukanie odbiorców w kwestiach własnej tożsamości, własnych pobudek, intencji i planów to przesłanka podstępnego pozyskania ich zaufania.

Hipokryzja może wspierać *wykręt* w sytuacjach, gdy szkodnik (wiarołomca, spiskowiec) zamierza uniknąć spełnienia niewygodnych zobowiązań lub wymagań oraz w sytuacjach, gdy grozi mu odpowiedzialność za zaniechania szkodliwe w skutkach dla ofiary (umyślne, lecz dobrze zakamuflowane lub osłonięte skutecznymi pretekstami).

Hipokryzja skuteczna wcześniej w fałszywej akredytacji i w wykrętach „po drodze” może być również instrumentem intrygi.

Bigoteria

Bigoteryjność: sposób funkcjonowania oparty na niewyraźności intencji, na świadomym wykorzystywaniu niewyraźności znaczenia lub wieloznaczności słów, gestów, zachowań rytualnych, umożliwiającej wykrętą, asekurancką powściągliwość lub nieautentyczną nadgorliwość.

„Janusowe oblicze”.

Parawan enigmatyczności, dwoistości.

Funkcje wieloznaczności i bigoterii:

- *kamuflaż* (maskowanie własnych zamiarów);
- *symulacja* (udawanie rzekomych uczuć, nastawień – np. życzliwości, pozorowanie dążeń i wysiłków);
- *rekonesans* (prowokowanie ofiary do „otwarcia się”, do ujawnienia swoich potrzeb, oczekiwań, obaw, a zwłaszcza słabych stron);
- *instrument sugestii i nacisku* (narzucanie innym
- *asekuracja* (to, czego nie powiedziano wprost, choć zostało odczytane zgodnie z intencją nadawcy, nie może być udowodnionym rozkazem, apelem, podpowiedzią, poradą, za którą ponosi się odpowiedzialność)

Wieloznaczność („dwójmowa”) i bigoteria – to środek nie tylko biernego „przyczajenia się” i wypatrywania okazji, ale również czynnego kształtowania sytuacji i urabiania drugiej strony, przygotowywania gruntu do własnych działań, wciągania innych w pułapkę.

Obłuda (hipokryzja, dwulicowość, zakłamanie):

- przybieranie fałszywego oblicza, niejednokrotnie – „obrotowego” (dla każdego odbiorcy inny wizerunek, w każdej sytuacji inna poza)

- stosowanie „podwójnej miary” (inna ocena tych samych czynów, słów, zdarzeń, sytuacji stosowana wobec siebie, a inna w odniesieniu do innych – w zależności od własnej wygody; na zasadzie „moralności Kalego”)

- przykrywanie własnego kręactwa, wiarołomstwa, kompromitujących wpadek, a także własnego zakłopotania agresywną, arogancką fasadą pseudopryncypialności, niewzruszonej i wciąż krzywdzonej osądzeniami cnoty; moralizowanie, kategoryczne ocenianie i pouczanie innych (najbardziej bezwzględnie głoszę i egzekwuję od innych właśnie te zasady, którym sam najbardziej zaprzeczam) oraz relatywizm, elastyczna wyrozumiałość wobec samego siebie i wobec „swoich”.

Dwa aspekty hipokryzji:

- samozakłamanie (oszukiwanie samego siebie; zwłaszcza: uwznioślanie własnego postępowania)
- obłuda instrumentalna (świadomie, rozmyślnie wprowadzam w błąd innych co do swojego oblicza, intencji),

W działaniu perfidnym znajduje zastosowanie:

- *Obłuda perfidenta* [w roli fałszywego wielbiciela, przyjaciela, opiekuna] (jako sposób uspienia czujności, pozyskania zaufania, „niewinnego” powiernictwa i doradztwa przeciwstawiającego ofiarę całemu otoczeniu)
- *Obłuda samej ofiary* (jako pułapka dla niej; np. współsprawca oszustwa nie może – bez narażenia się na kompromitację lub karę – dochodzić swej krzywdy jako ktoś przechytrzony, ofiara; mało wiarygodny jest ten pokrzywdzony, który wcześniej akceptował te same niegodziwości w stosunku do innych)
- *Obłuda jej otoczenia* (posłużenie się nieszczerością przyjaciół, wygodnictwem i koniunkturalizmem „strażników wartości” i „stróżów porządku”, zainteresowaniem dotychczas „rycerskich” rywali w skorzystaniu z cudzych kłopotów i klęsk; zainteresowanie ogółu beneficjentów czyjejś krzywdy w umorzeniu sprawy itd. itp.)

Wykręt

Zachowanie werbalne i/lub praktyczne zmierzające do uniknięcia realizacji niewygodnych obowiązków lub zobowiązań, do praktycznej (w skutkach) odmowy spełnienia uzasadnionych oczekiwań lub wymagań, asekurowanej jednak i zakamuflowanej pozorami dobrej woli, a nawet gorliwości i wyszukiwaniem (lub wyolbrzymianiem) przeszkód.

Werbalna forma wykrętu: wymówka –

(1) stwarzanie, przez wyszukane słownictwo i ekwiwalentną symbolikę, *pozorów realizacji* faktycznie nierealizowanych *powinności*, *pozorów postępowania* zgodnie z zasadami, którym się sprzeniewierzamy,

(2) *nieszczere, pozorne uzasadnienie lub usprawiedliwienie* postępowania wiarołomnego (uniku, faktycznej odmowy spełnienia zobowiązań lub ewidentnych obowiązków), posunięte aż do uwznioślenia trywialnej nierzetelności, zdrady,

(3) *posłużenie się mniej lub bardziej wiarygodnym pretekstem* do uzasadnienia swoich rzekomych trudności, wyolbrzymienia przeszkód, do zawieszenia, a nawet do przekreślenia zobowiązań, obowiązków (np. nadinterpretacja, dezinterpretacja charakteru tych zobowiązań lub obligatoryjnych okoliczności i warunków ich spełnienia).

Praktyczna forma wykrętu: wybieg –

- (1) *Podjęmowanie czynności zastępczych i pozornych* stwarzających wrażenie (złudzenie) realizacji wymagań lub zobowiązań, a nawet gorliwości w tym, co jest przedmiotem obstrukcji, sabotażu
- (2) *Rozmyślne „samoutrudnianie”* - stwarzanie sytuacji utrudniających lub uniemożliwiających, udaremniających efektywność zachowań spolegliwych.

Specyfika wykrętu perfidnego – w porównaniu z wykrętem pospolitym:

- (1) wykorzystywanie kłopotów podmiotu, który doznaje zawodu z naszej strony, tym bardziej jego błędów w tej sytuacji jako pretekstu do obstrukcji lub wręcz unieważnienia swych zobowiązań, obowiązków;
- (2) przedstawianie oczekiwań, wymagań, żądań podmiotu uprawnionego do ich przypominania i egzekwowania jako rzekomej przyczyny kłopotów, szkód, strat, porażek tego podmiotu (por. „zdrada monachijska” w 1938 r.)
- (3) przedstawianie wiarołomnych zaniechań lub wręcz aktów zdrady jako działań podjętych rzekomo... dla dobra strony opuszczonej („sprzedanej”).

Aktywna, ofensywna forma perfidii => intryga

18. INTRYGA

Etymologia

intryga < fr. *intrigue*, z łac. *intrico* = zaplątuję > **1.** Chytre, podstępne działanie dla osiągnięcia jakiegoś celu. **2.** *Lit.* W utworach fabularnych, zwł. w dramacie: zbieg okoliczności lub umyślne działanie postaci wywołujące konflikt i prowadzące do zmiany kierunku akcji

Metafora oparta na analogii misternych, „koronkowych” oddziaływań spiskowych do „robótek ręcznych” (dziergania, haftu) – ze względu na *sieciowy charakter* tych oddziaływań (sterowanie współzależnością jednostek i zespołów, interakcjami ludzkimi w celu: skłócenia, izolowania kogoś, „napuszczenia” kogoś na kogoś, wmanewrowania kogoś w niebezpieczną sytuację itp.).

INTRYGA JAKO DZIAŁANIE SPISKOWE

Intryga to działanie rozmyślne i przemyślne (starannie zaplanowane, wyrafinowane pod względem struktury i zastosowanych metod), oparte na specyficznej kooperacji podmiotów o różnym poziomie wtajemniczenia w sens działania oraz *utajnione*.

Utajnione – to znaczy, że albo sam fakt działania ukryty jest przed tym, przeciw komu jest skierowane, a także przed otoczeniem, albo też zastosowano kamuflaż dla celów i przesłonięto infrastrukturę działania jakąś efektowną fasadą.

Czemu służy konspiracyjny charakter działania:

- (1) Ma zapewnić asekurację (na wypadek przedwczesnego pokrzyżowania planów), a nawet bezpieczeństwo i formalnie nienaruszona reputację uczestników (mechanizm działania często pozostaje tajemnicą nawet po fakcie – destrukcyjny efekt został osiągnięty, jednak w sposób niewiadomy, nieznanymi pozostają inspiratorzy i sprawcy);
- (2) Zamiar zaszkodzenia i zamach na jego dobra ma być dla obiektu ataku zaskoczeniem; nie zostanie rozpoznany przedwcześnie i zawczasu udaremniony; trudno zapobiec czemuś lub udaremnąć coś, o czym nie wie potencjalna ofiara;
- (3) Do kooperacji często zaproszony zostaje – nieświadom, czym to pachnie – ten, na czyją zgubę knują pozostali. Ma on dopomóc swoim wrogom, gnębiicielom albo wręcz sam się obsłużyć zgodnie z ich programem.

Należy rozróżniać trzy rodzaje spisku (a więc i intryg):

* *zmowa* kilku podmiotów odrębnych, samodzielnych, występujących do pewnego stopnia wspólnie w pewnej sprawie w roli współników, sojuszników itd., jednakże pozostających dla siebie również rywalami;

* *działanie zespołowe* (którego podmiotem jest zespół względnie jednorodny i jednolity, zintegrowany, najczęściej wyłaniający kierownictwo dyscyplinujące uczestników);

* *działanie jednopodmiotowe*, w którym (nie sugerujemy się zbyt dosłownie nazwą) uczestniczy wprawdzie kilka podmiotów, ale na tej zasadzie, iż jeden podmiot posługuje się pozostałymi instrumentalnie, wykorzystując ich nieświadomość względnie opaczną świadomość (niepełną wiedzę i złudzenia).

Cechą charakterystyczną *paradoksalnego spisku... jednopodmiotowego* jest asymetria wpływu, stopniowanie kręgów wtajemniczenia, instrumentalne wykorzystanie i przechytrzenie partykularnych kalkulacji wykonawców i „podwykonawców”.

Ostateczny lub rzeczywisty cel (planowany efekt) działania znany jest tylko reżyserowi intrygi.

Pozostali uczestnicy intrygi albo nie są – przynajmniej do czasu – świadomi, że zostali użyci w roli narzędzia w cudzej grze, albo jest im obojętny ten stan w sytuacji zapewnienia własnych korzyści, albo też sami okazują się współofiarami rozgrywki, w jakiej gorliwie pomagali.

Podstawą intrygi jest swoista *dyskomunikacja* – zaprzeczenie normalnej, funkcjonalnej komunikacji między ludźmi, obrócenie jej we własne przeciwieństwo.

Cechy normalnego, prawidłowego funkcjonowanie procesów porozumiewania się ludzi pomiędzy sobą:

- * istnienie kontaktu;
- * uświadomienie sobie wzajemnej zależności;
- * odczuwanie potrzeby kontaktu oraz
- * zainteresowanie obecnością innych, ich interesami, postawami, intencjami ich zachowań (przynajmniej w sensie selektywno-instrumentalnym: w czym mi to może pomóc, jakim może być zagrożeniem);
- * mniejsza lub większa zdolność odczytywania sensu wypowiedzi i zachowań innych ludzi, rozumienia cudzych intencji;
- * samodzielność poznawcza poszczególnych uczestników (zdolność do samodzielnego pozyskiwania, weryfikowania i porównywania informacji, samodzielnego przemyślenia, posłużenia się własną wiedzą i rozumem mimo natrętnych nacisków, podpowiedzi, podszeptów, prób dezinformacji i dezorientacji)

Dyskomunikacyjna metoda manipulacji oznacza ugodzenie poszczególnych ludzi i całej grupy w kilka czułych punktów.

Jej celem i rezultatem jest zwykle:

* *przerwanie złączy* (odizolowanie ludzi od siebie, zakłócenie przepływu informacji);

* *pozbawienie innych samodzielności*, zdolności do porozumienia się bez pośrednika;

* *uzależnienie tej komunikacji od pośrednika*, zwłaszcza zamaskowanego;

* to z kolei umożliwia *nadużywanie roli pośrednika*, gdyż może on cedzić wiadomości, dezinterpretować to, co przekazuje dalej, a także, jeśli chodzi o nastawienia ludzi względem siebie, po prostu jątrzyć, wedle reguły *dziel i rządź*.

19. RODZAJE INTRYG

Ze względu na charakter obiektu (kto jest rozgrywany) należy rozróżniać kilka poziomów i zakresów intrygi:

- * rozegranie jednego człowieka (intryga **skupiona**),

- * zakłócenie lub zniszczenie kooperacji kilku podmiotów odrębnych (jest to intryga **rozdzielcza**);

- * dezintegracja (posunięta aż do rozpadu) zespołu tworzącego nieomal organiczną całość lub skonsolidowanej wspólnoty (np. społeczności, ruchu politycznego, związku wyznaniowego). Jest to intryga **rozkładowa**.

Rozegranie jednego człowieka dokonywane jest przez wkradanie się w łaski, zdobycie i nadużycie zaufania, złośliwe podszepty, podjudzanie do konfliktów z otoczeniem, osaczenie, odizolowanie od innych i uzależnienie od siebie, wykorzystanie jego naiwności i spowodowanej popełnionymi błędami bezbronności.

Przeciwstawienie sobie kilku podmiotów odrębnych, choć współdziałających, służy temu, aby osłabić każdy z nich lub uzależnić je od siebie pod pretekstem bezstronnego arbitrażu. Podobna taktyka znana jest od wieków pod hasłem *dziel i rządź*. W wymiarze kameralnym, w powszednim życiu jednostek i małych grup oznacza to skłócanie ludzi ze sobą, podsycanie i reżyserowanie konfliktu. Odpowiednikiem tej metody w życiu politycznym jest dywersja polegająca na rozbijaniu od wewnątrz (dzięki infiltracji)) oraz z zewnątrz rozmaitych sojuszy, koalicji.

Zdezintegrowanie zespołu lub zbiorowości osiąga się przez sprowokowanie takich zjawisk (zdarzeń, zachowań, działań) w jakimś zespole lub jakiejś zbiorowości, które podważają sprawność współdziałania lub wręcz poczucie więzi: solidarności, wzajemnej identyfikacji, zaufania; czyli w rezultacie pomagają sparaliżować jej funkcjonowanie lub powodują rozpad danej wspólnoty. Intrygą jest to w tym sensie, że chodzi o dywersję przez posłużenie się innymi.

Rodzaje intrygi “jednoobiektovej”

Intryga skierowana przeciw konkretnej osobie lub grupie działającej “jak jeden mąż” przybiera jedną z następujących postaci:

- * intryga obstrukcyjna,
- * zwrotnica,
- * pułapka,
- * sieć pajęcza (pajęczyna),
- * wikłanie w błędne koło (szkodzenie na zasadzie *perpetuum mobile*).

Intryga obstrukcyjna: stwarzanie barier dla dążeń i prób realizacji celów rozgrywanego podmiotu; w tym: nakłanianie go do samo utrudnień, działań daremnych i obosiecznych.

Zwrotnica: skierowanie uwagi, myślenia, planów, decyzji i działań podmiotu rozgrywanego na „inny tor”, powodowanie zmiany pierwotnych zamiarów, przestawianie kogoś na inne niż dotychczas źródła informacji, kontakty, skojarzenia; zapobieganie jego pewnym decyzjom przez „zmianę kierunku ruchu”.

Zastawianie pułapki: stwarzanie sytuacji, z której podmiot rozgrywany nie ma żadnego lub dobrego (np. honorowego) wyjścia, zwłaszcza takiej, w której odwrót jest niemożliwy, a każda próba rozwiązania powoduje dalsze szkody.

Oplatanie „siecią pajęczą”: zmonopolizowanie kontaktu i zaufania podmiotu rozgrywanego, izolowanie go od otoczenia, przeciwstawianie całemu jego własnemu środowisku (np. rodzinie, przyjaciółom, sojusznikom), uzależnienie od siebie (jako jedynego powiernika, doradcy, opiekuna i strażnika), spowodowanie podatności na sugestie pozbawione jakiegokolwiek alternatywy.

Wikłanie w błędne koło: stwarzanie sytuacji opresyjnych, w których każda próba naprawy błędów i szkód oraz każda próba pomocy z zewnątrz obraca się przeciw poszkodowanemu, pogłębia jego kłopot lub cierpienie (jak w prowokacji „samożywnej”, ale z efektem kumulacji).

Trzy rodzaje zastawionej pułapki

Działanie polegające na zastawieniu na kogoś pułapki występuje w trzech wariantach.

- (1) *Urządzenie zasadzki*, czyli ugodzenie kogoś przez zaskoczenie w sytuacji bez wyjścia – dosłownie bez wyjścia lub bez dobrego czy honorowego wyjścia.

Najczęściej jest to zakłócenie czyjegoś ruchu (funkcjonowania, postępowania) przez nieoczekiwane zaatakowanie go w miejscu niedogodnym dla niego, a wygodnym dla wroga podstępny i zapewniającym mu przewagę, i w takim momencie, gdy nie jest na to przygotowany, zabraknie mu czasu, środków i pomysłu w reakcji na niespodziewany obrót rzeczy.

Najdosłowniej pojętą zasadzką są rozmaite sidła, wnyki; ale istnieją też wyrafinowane odpowiedniki tych myśliwskich urządzeń w postaci ludzkich uzależnień i podstępnych ograniczeń wolności, niemożliwości odwrócenia tego, co już się stało. Zasadzką jest również nieoczekiwane odwrócenie sytuacji, kiedy to nagle z rozmysłem cios w plecy zadaje “najwierniejszy druh”, “najpewniejszy sojusznik”. W każdej z tych sytuacji obiekt ataku nie ma możliwości skutecznej obrony ani odwrotu.

(2) *Zwabienie* kogoś, oparte na skuszeniu. Najczęściej mówimy o tym po prostu: **pułapka z przynętą**.

Pułapka na myszy czy lep na muchy to przykłady prostych urządzeń, w których ofiara zostaje wciągnięta w potrzask dzięki temu, że własna pokusa (serek, syrop) przeważa nad ostrożnością lub w ogóle wyłącza czujność.

Podobny charakter mają pułapki zastawiane na ludzi, tyle, że często przynętą jest nie tylko chleb dla głodnego, mamona dla chciwca, *sex appeal* dla kogoś wrażliwego na wdzięki i podnieity, ale również zwodniczy psychiczny powab samej osoby spiskującej (jaki on uczynny, czarujący, jaki czuły) lub też... jakieś abstrakcyjne dobro, a także własna ambicja.

(3) *Zaplątanie*, tj. przemyślnie uwikłanie człowieka w sytuację bez wyjścia, w problematyczny wybór-dylemat, w konieczność dokonania wyborów sprzecznych z jego zasadami, interesami i dążeniami, podważających jego więzi z innymi, jego wiarygodność i prestiż, jego szacunek do samego siebie. Wtedy każde rozwiązanie jest złe, możliwe wyjście to żadne wyjście; ale decyzja musi być podjęta.